

IZABELA ADRYCH-BRZEZIŃSKA\*

*PUNITIVE DAMAGES*, CZYLI O ODSZKODOWANIU  
KARNYM W PRAWIE AMERYKAŃSKIM  
ORAZ EUROPEJSKIEJ DEBACIE NA TEMAT FUNKCJI  
ODPOWIEDZIALNOŚCI ODSZKODOWAWCZEJ\*\*

1. WSTĘP

*Punitive damages*<sup>1</sup> mają swoją długą tradycję w krajach *common law*. Obecnie zasądzone są między innymi w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Australii oraz Nowej Zelandii<sup>2</sup>, a także w niektórych tzw. mieszanych systemach prawnych, na przykład w prawie izraelskim<sup>3</sup>. *Punitive damages* w swej czystej postaci zasądzone

---

\* Autorka jest doktorem na Uniwersytecie Gdańskim.

\*\* Publikacja powstała przy wsparciu finansowym Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego i jest pokłosiem uczestnictwa autorki w V edycji programu *Mobilność Plus*.

<sup>1</sup> Jako że instytucja ta nie ma swego odpowiednika ani w prawie polskim, ani w prawie krajów bliskich nam kulturowo, zmuszona jestem przyjąć nazwę, która w najwierniejszy sposób odzwierciedlałaby jej sens. Z tego względu zdecydowałam się posługiwać określeniem „odszkodowanie karne”. Nazwa ta wydaje się dobrze oddawać niejednoznaczny charakter omawianej instytucji. Ponadto nazwą taką posługują się nieliczne polskie opracowania w zakresie *punitive damages*. Por. m.in. E. Bagińska: *Odszkodowanie karne (punitive damages) w prawie amerykańskim*, Państwo i Prawo (dalej: PiP) 2001, z. 9, s. 79–88; M. Syska: *Wysokość zasądzzonego odszkodowania oraz tzw. punitive damages a klauzula porządku publicznego w postępowaniu o stwierdzenie wykonalności orzeczenia zagranicznego*, Przegląd Sądowy 2015, nr 1, s. 47–64; S. Sołtysiński: *Ważny wyrok w sprawach stwierdzenia wykonalności części zagranicznego orzeczenia sądowego oraz pojęcia klauzuli porządku publicznego. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2013 r., I CSK 697/12*, Polski Proces Cywilny (dalej: PPC) 2014, nr 3, s. 413–421; M. Orecki: *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2013 r., I CSK 697/12*, Orzecznictwo Sądów Polskich 2014, z. 9, poz. 87.

<sup>2</sup> A. Gray: *Enforcement of punitive damages awards in the Convention on Choice of Court Agreement*, *Willamette Journal of International Law and Dispute Resolution* 2009, Vol. 17, s. 111–112.

<sup>3</sup> R. Perry: *Israel (w:) European Tort Law 2017*, eds. E. Karner, B.C. Steininger, Berlin–Boston 2018 i cytowane tam orzeczenie izraelskiego Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2017 r. w sprawie *Amit Mentin Estate v. The Palestinian Authority*, Civ. App. 2144/13, w którym doszło do zasądzenia odszkodowania karnego w postępowaniu cywilnym.

są także od 2008 r. w Argentynie<sup>4</sup>. W przeciwieństwie do tradycyjnego odszkodowania, pierwszoplanowym celem *punitive damages* nie jest naprawienie szkody. Zgodnie z § 908 amerykańskiego Restatement Second of Torts odszkodowanie karne to odszkodowanie inne niż odszkodowanie kompensacyjne (*compensatory damages*) oraz odszkodowanie nominalne (*nominal damages*), zasądzone przeciwko sprawcy w celu ukarania go za jego oburzające zachowanie oraz w celu powstrzymania jego samego i innych przed podobnym zachowaniem w przyszłości<sup>5</sup>. Z kolei w opinii europejskiej praktyki orzeczniczej odszkodowanie karne pełni następujące funkcje: 1) stanowi represję dla sprawcy wyjątkowo nagannego czynu; 2) ma odstraszać sprawcę i innych przed ewentualnym popełnieniem podobnego czynu w przyszłości; 3) stanowi zachętę do wystąpienia na drogę sądową dla poszkodowanego oraz 4) jest suplementem „niedoskonałego” odszkodowania kompensacyjnego<sup>6</sup>. I choć duża część judykatury europejskiej spotkała się z żądaniem zasądzenia odszkodowania karnego, to tylko niektóre systemy prawne na naszym kontynencie dopuszczają taką możliwość. Do krajów tych należą zaliczane do tradycji *common law* Anglia, Irlandia, Walia oraz Irlandia Północna, a także zaliczany do tzw. systemów mieszanych Cypr. Przyczyną zachowawczego, a nawet niechętnego stosunku krajów Europy kontynentalnej względem instytucji odszkodowania karnego jest rzekoma sprzeczność funkcji przypisywanych *punitive damages* z podstawowymi zasadami prawa prywatnego. Niniejszy artykuł stanowi analizę tej problematyki. W pierwszej kolejności przybliżona zostanie historia kształtowania się odszkodowania karnego zarówno na kontynencie europejskim, jak i w Ameryce Północnej. Omówione zostaną także funkcje, jakie we współczesnych ustawodawstwach (głównie amerykańskim) pełni odszkodowanie karne. Następnie wskazane zostaną przesłanki warunkujące zasądzenie *punitive damages* oraz pokrótce omówione zostaną działania podjęte przez Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych w celu nadania im bardziej przewidywalnego charakteru. Kolejna część opracowania poświęcona zostanie analizie przyczyn niechętnego stosunku prawodawstw europejskich względem *punitive damages*. Na tym tle wskazane zostanie stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który stoi przed trudnym zadaniem pogodzenia historii i polityki prawnej krajów należących zarówno do tradycji *common law*, jak i *civil law*. Ostatnia część opracowania poświęcona zostanie analizie funkcji odpowiedzialności odszkodowawczej i próbie odpowiedzi na pytanie, czy podejście monistyczne w tym zakresie jest nadal tym przeważającym i zapewniającym najlepszą efektywność przepisów o odpowiedzialności odszkodowawczej.

---

<sup>4</sup> W 2008 r. Argentyna przyjęła ustawę dotyczącą ochrony konsumentów, w ramach której wprowadzono możliwość zasądzenia *punitive damages*. Argentyńska ustawa przewiduje jednak górną wysokość odszkodowania karnego, które może zostać zasądzone w jednym postępowaniu. M. Guadalupe Martinez Alles: *Punitive Damages: Reorienting the Debate in Civil Law Systems*, *Journal of European Tort Law* 2019, Vol. 10, s. 64.

<sup>5</sup> „Punitive damages are damages, other than compensatory or nominal damages, awarded against a person to punish him for his outrageous conduct and to deter him and others like him from similar conduct in the future”.

<sup>6</sup> Wyliczenie za niemieckim Sądem Najwyższym (BGH) wskazanym w orzeczeniu z dnia 4 czerwca 1992 r., BGHZ 118, 312.

## 2. PUNITIVE DAMAGES W PRAWIE AMERYKAŃSKIM<sup>7</sup>

### A. KRÓTKI RYS HISTORYCZNY

Geneza *punitive damages* nie jest prosta do odtworzenia, a ich historia sięga najprawdopodobniej tysięcy lat wstecz. Jedną z teorii zakłada bowiem, że pierwowzorem dzisiejszego odszkodowania karnego były tzw. *multiple damages*, czyli wielokrotność odszkodowania zasądanego na rzecz poszkodowanego. Sytuacje, w których poszkodowany mógł żądać dwu, trzy lub nawet czterokrotności należnego mu odszkodowania, opisane były już w kodeksie Hammurabiego<sup>8</sup>. Ślady *multiple damages* odnaleźć można również w kodeksach starożytnej Grecji<sup>9</sup> oraz Egiptu<sup>10</sup>, a także w Biblii<sup>11</sup>. Uzasadnieniem dla wprowadzania takiego mechanizmu prawnego była przede wszystkim chęć ukarania sprawcy, odstraszenie tego oraz innych potencjalnych sprawców, a także próba zapobieżenia prywatnej, często krwawej, zemście.

*Multiple damages* znane były też w prawie rzymskim<sup>12</sup>. Prawo XII Tablic w kilku przypadkach pozwalało na zasądzenie odszkodowania w wysokości wielokrotności poniesionej szkody. Tytułem przykładu można wskazać, że poszkodowany na skutek stosowania lichwy mógł domagać się poczwórnej wysokości odsetek ponad te, które przewyższały odsetki prawnie dozwolone<sup>13</sup>, a w przypadku nienależytego wykonania zobowiązania depozytu możliwe było domaganie się podwójnego odszkodowania<sup>14</sup>. Istotny z punktu widzenia naszych dalszych rozważań jest także koncept *iniurii*. *Iniuria* postrzegana była jako zniewaga czci poszkodowanego, czyn dokonany złośliwie lub celowo, wyjątkowo lekceważący prawa innych osób. Dopuszczenie się *iniurii* wymagało umyślności po stronie sprawcy. Nie wystarczało zatem zwykłe niedbalstwo. I choć instytucja ta znana była już Prawu XII tablic, to dopiero w późniejszym okresie zaczęto ją wiązać z naruszeniami innymi niż te o czysto fizycznym charakterze. Zdaniem B. Nicholasa sednem *iniurii* była zniewa-

<sup>7</sup> Większa część analizy przeprowadzona zostanie w oparciu o amerykański system prawny oraz orzecznictwo, jako że to właśnie tam *punitive damages* mają najszersze zastosowanie, co wiąże się także z bogactwem orzecznictwa w zakresie tej problematyki. Ponadto, to właśnie w Stanach Zjednoczonych zagadnieniu temu poświęca się najwięcej uwagi w nauce prawa.

<sup>8</sup> L.L. Schlueter, K.R. Redden: *Punitive damages*, Charlottesville 1995, s. 1. Tytułem przykładu wskazać można, że § 5 kodeksu stanowił, iż jednym z uprawnień sędziego było zwiększenie sankcji wskazanej w orzeczeniu do jej dwunastokrotności, jeżeli wymagały tego względy słuszności.

<sup>9</sup> H. Jolowicz: *The assessment of penalties in primitive law* (w:) *Cambridge Legal Essays*, Cambridge 1926, s. 216.

<sup>10</sup> *Ibidem*.

<sup>11</sup> Księga Wyjścia 22:9 przewidywała podwójne odszkodowanie w przypadku wszelkich naruszeń nietykalności osobistej lub własności. Przykład za: L.L. Schlueter, K.R. Redden: *Punitive damages...*, *op. cit.*, s. 3.

<sup>12</sup> W.W. Buckland, A.D. McNair: *Roman law and common law*, Cambridge 1952, s. 344–345; H. Jolowicz: *Historical introduction to the study of Roman law*, Cambridge 1967, s. 170.

<sup>13</sup> Tablica VIII.18. Przykład za: L.L. Schlueter, K.R. Redden: *Punitive damages...*, *op. cit.*, s. 3.

<sup>14</sup> Tablica VIII.19. Przykład za: L.L. Schlueter, K.R. Redden: *Punitive damages...*, *op. cit.*, s. 3.

ga (*insult*), dlatego też w jej przypadku odszkodowanie musiało odzwierciedlać zranione uczucia i naruszoną godność poszkodowanego<sup>15</sup>. A zatem rekompensata zasądzana w tym przypadku przewyższała zwykle znacznie wysokość szkody majątkowej.

Także w systemie *common law multiple damages* mają swoją długą tradycję. W Anglii możliwość zasądzenia wielokrotności odszkodowania znana była już w XIII w. I choć *multiple damages* i *punitive damages* to dwie różne instytucje prawne, to wydaje się, że mają ze sobą wiele wspólnego<sup>16</sup>. Wspólna wydaje się przede wszystkim funkcja obu konstrukcji — ukaranie sprawcy nagannego czynu niedozwolonego oraz odstraszenie przyszłych potencjalnych sprawców. Należy jednak zauważyć, że w przypadku *multiple damages* nie jest brana pod uwagę sytuacja materialna sprawcy szkody, jako że suma rzeczywistego odszkodowania mnożona jest przez przewidziany prawnie mnożnik niejako automatycznie. Z kolei w przypadku *punitive damages* sytuacja majątkowa sprawcy odgrywa istotną rolę, gdyż dzięki niej ustalany jest pożądany poziom represji oraz prewencji. Wspólne dla obu instytucji jest także to, że ostatecznie zasądzone odszkodowanie znacznie przekracza wysokość poniesionej przez poszkodowanego szkody oraz fakt, że „nadwyżka” trafia do rąk samego poszkodowanego, a nie na cele społeczne<sup>17</sup>. Charakterystyczne dla obu konstrukcji jest również to, że zarówno *multiple damages*, jak i *punitive damages* zarezerwowane były zwykle dla czynów o wysokim stopniu społecznej szkodliwości, a zatem czynów wysoce nagannych z moralnego punktu widzenia.

Za początek doktryny *punitive damages* uznaje się umownie dwa angielskie orzeczenia z 1763 r. w sprawach *Wilkes v. Wood*<sup>18</sup> oraz *Huckle v. Money*<sup>19</sup>. Powodem w pierwszej sprawie był autor pamfletu oczerniającego króla, który ukazał się na łamach czasopisma „North Briton”. Na królewski rozkaz dom powoda został przeszukany, a część przedmiotów stanowiących jego własność zatrzymana. W sprawie z powództwa cywilnego przeciwko królowi powód argumentował, że zasądzenie „drobnego” odszkodowania nie powstrzyma władzy przed dalszym naruszaniem praw zwykłych mieszkańców. Sąd przychylił się do tej argumentacji i obok odszkodowania kompensacyjnego zasądził także *punitive damages*. Drugie z orzeczeń zapadło na tle takiego samego stanu faktycznego, jednakże w tej sprawie powodem był drukarz i wydawca „North Briton”. Również jego dom został przeszukany na

---

<sup>15</sup> B. Nicholas: *An introduction to Roman law*, Oxford 1977, s. 216–217.

<sup>16</sup> Także sądownictwo amerykańskie zwraca uwagę na liczne podobieństwa między obiema konstrukcjami. Por. m.in.: *Abell v. Potomac Ins. Co.*, 858 F.2d 1104 (5th Cir. 1988); *Fryar v. Abell*, 109 S.Ct. 3236 (1989); *United States v. Price*, 290 F.2d 525 (6th Cir. 1961); *United States v. Edwards*, 667 F.Supp. 1204 (W.D. Tenn. 1987); *Summers v. FDIC*, 592 F.Supp. 1240 (W.D. Okla. 1984).

<sup>17</sup> Większość stanów amerykańskich pozwala powodowi na zatrzymanie całości odszkodowania karnego, są jednak i takie, które nakazują zapłatę pewnej części na rzecz organów władzy stanowej.

<sup>18</sup> Lofft. K.B. 1, 98 Eng. Rep. 489 (C.P. 1763).

<sup>19</sup> Wils. K.B. 205, 95 Eng. Rep. 768 (C.P. 1763).

rozkaz króla, a urządzenia niezbędne do drukowania skonfiskowane. On sam został aresztowany na sześć godzin. I choć, jak wskazują źródła, traktowany był z należytym szacunkiem, to w procesie cywilnym ława przysięgłych zasądziła na jego rzecz odszkodowanie w wysokości 300 funtów, z czego jedynie 20 funtów było odszkodowaniem o charakterze kompensacyjnym.

Od drugiej połowy XVIII w. *punitive damages* znalazły podatny grunt do dalszego rozwoju na kontynencie amerykańskim. Początkowo sprawy, w których zasądzano odszkodowanie karne, dotyczyły naruszenia czci i godności, nadużywania władzy oraz szkód wyrządzonych umyślnie, w szczególności w sprawach, w których dochodziło do zniewagi lub okrutnego i poniżającego traktowania<sup>20</sup>. Ta koncepcja odszkodowania karnego, zgodnie z którą pełni ono nie tylko funkcję represyjną względem sprawcy, lecz także kompensacyjną względem poszkodowanego (rekompensując mu zranione uczucia, odebraną godność czy zniewagę), przetrwała do czasów współczesnych.

## B. FUNKCJE *PUNITIVE DAMAGES* WE WSPÓŁCZESNYM PRAWIE ODSZKODOWAWCZYM

Dla większości europejskich teoretyków prawa oczywiste jest, że *punitive damages* zasądza się przede wszystkim w celu ukarania sprawcy, ewentualnie odstraszenia przyszłych sprawców podobnych szkód. Jednakże to, co wydawać by się mogło tak jasne i oczywiste, stanowi niewyczerpalne źródło debat i sporów po drugiej stronie Atlantyku<sup>21</sup>. Jak podnosi D. Ellis, co najmniej siedem różnych teorii, które można odnaleźć bądź w orzecznictwie, bądź w doktrynie, uzasadnia zasądzenie odszkodowania karnego. Po pierwsze, *punitive damages* zasądza się w celu ukarania sprawcy szkody. Po drugie, w celu odstraszenia sprawcy wyrządzonej już szkody (prewencja indywidualna). Po trzecie, w celu odstraszenia innych potencjalnych sprawców podobnych szkód (prewencja generalna). Po czwarte, w celu zachowania ładu społecznego. Po piąte, *punitive damages* mają służyć jako zachęta do

---

<sup>20</sup> C.G. Addison: *Wrongs and their remedies: a treatise on the law of torts*, New York 1864, s. 905–906. Jak wskazuje się w literaturze, pierwsze orzeczenie zapadło w sprawie, w której sprawca, będący lekarzem, dosypał poszkodowanemu znaczną ilość lekarstwa do kieliszka z winem, po wypiciu którego poszkodowany upadł w miejscu publicznym, przegrywając tym samym pojedynek z pozwanym. Tak A. Sebok: *Punitive damages in the United States* (w:) *Punitive damages: Common Law and Civil Law Perspectives*, eds. H. Kozioł, V. Wilcox, Wien 2009, s. 160.

<sup>21</sup> Wśród licznych publikacji na ten temat zob. m.in.: R.C. Ausness: *Retribution and Deterrence: The Role of Punitive Damages in Products Liability Litigation*, Kentucky Law Journal 1985, Vol. 74, s. 1–127; D.G. Owen: *A Punitive Damages Overview: Functions, Problems and Reform*, Villanova Law Review 1994, Vol. 39, s. 363–413; D. Markel: *How should punitive damages work?*, University of Pennsylvania Law Review 2009, Vol. 157, s. 1383–1484; D.D. Ellis: *Fairness and Efficiency in the Law of Punitive Damages*, Southern California Law Review 1982, Vol. 56, s. 1–78; A. Sebok: *What Did Punitive Damages Do? Why Misunderstanding the History of Punitive Damages Matters Today*, Chicago-Kent Law Review 2003, Vol. 78, s. 163–206.

przestrzegania prawa prywatnego (*private law enforcement*). Po szóste, odszkodowanie karne ma pełnić rolę uzupełniającą wobec często niedoskonałego odszkodowania kompensacyjnego (*compensatory damages*) i rekompensować poszkodowanemu te straty, których odszkodowanie kompensacyjne nie pokrywa. Po siódme, *punitive damages* mają za zadanie pokryć powodowi koszty wszczęcia i prowadzenia postępowania sądowego oraz często bardzo wysokie koszty profesjonalnego pełnomocnika<sup>22</sup>. Do tej listy można by jeszcze dodać funkcję edukacyjną, na którą wskazuje między innymi D.G. Owen<sup>23</sup>. W ten sposób uzyskujemy dość skomplikowany, ale za to pełny przekrój przez funkcje, jakie w prawie odpowiedzialności odszkodowawczej pełnią *punitive damages*.

Nie wszystkie z wyżej wymienionych funkcji poddane zostaną głębszej analizie w niniejszym opracowaniu, ale jedynie te, które są najczęściej przywoływane przez sądy, jako uzasadnienie dla zasądzenia odszkodowania karnego. Do funkcji tych zaliczyć można represję, prewencję oraz kompensację.

Jedną z najszerzej akceptowanych koncepcji zakłada, że uzasadnieniem dla istnienia i zasądzania *punitive damages* jest teoria retributywizmu. Zgodnie z jej założeniem sprawca powinien ponieść karę za swoje naganne zachowanie. Kara, która ma stanowić sprawiedliwą odpłatę za wyrządzone zło, powinna być proporcjonalna do czynu i winy sprawcy. Stąd, jak podnosi D.G. Owen, nie ma potrzeby sięgania po odszkodowanie karne w przypadku spraw o tzw. zwykłe niedbalstwo (*negligence*), gdyż takie przesunięcie dóbr z A do B, choć bezprawne, daje się „naprawić” za pomocą odszkodowania kompensacyjnego. Inaczej jest jednak w przypadku czynów umyślnych, dokonanych z premedytacją czy z niskich pobudek. Tutaj sprawca czynu niedozwolonego, którego autor porównuje do złodzieja, naruszając ustalone reguły życia w społeczeństwie, kradnie zarówno od jednostki, jak i od całego społeczeństwa, stawiając niejako siebie i swoje dobro (interesy) ponad dobro i interes jednostki i reszty społeczeństwa. Naruszonej w ten sposób równowagi nie przywróci odszkodowanie wyrównujące szkodę powoda. Konieczna jest dodatkowa konsekwencja prawna (represja), która sprawi, że poszkodowany (a wraz z nim reszta społeczeństwa) i sprawca szkody ponownie staną się wobec siebie równi<sup>24</sup>.

Funkcja represji oparta na teorii retributywizmu uzasadnia, dlaczego dodatkowa odpowiedzialność powinna zostać nałożona na sprawcę czynu niedozwolonego, nie wyjaśnia jednak, dlaczego „nadwyżka” w postaci odszkodowania karnego powinna trafić do rąk poszkodowanego. Jest to jeden z głównych zarzutów wobec tej koncepcji<sup>25</sup>.

Inny z poglądów zakłada, że funkcją odszkodowania karnego jest przede wszystkim prewencja, czyli odstraszenie sprawcy, którym jest pozwany, oraz innych

---

<sup>22</sup> D.D. Ellis: *Fairness and Efficiency...*, *op. cit.*, s. 3.

<sup>23</sup> D.G. Owen: *A Punitive Damages Overview...*, *op. cit.*, s. 374.

<sup>24</sup> D.G. Owen: *The moral foundations of punitive damages*, *Alabama Law Review* 1989, Vol. 40, s. 709–710.

<sup>25</sup> D.D. Ellis: *Fairness and Efficiency...*, *op. cit.*, s. 4–5.

potencjalnych sprawców podobnych szkód. Ta koncepcja, w porównaniu z poprzednią, jest zorientowana „na przyszłość” — ma zapobiegać podobnym szkodom, zanim dojdzie do ich wyrządzenia (*forward-looking instrument*), ale podobnie jak funkcja represyjna, stanowić ma odpowiedź na pytanie, dlaczego sprawca powinien ponieść dodatkowe negatywne konsekwencje swego czynu (*why should X be punished?*)<sup>26</sup>. Jako ilustrację działania tejże funkcji podaje się zwykle odpowiedzialność producentów za szkody wyrządzone przez niebezpiecznie wadliwe produkty (*product liability*). Jeżeli wysokość odszkodowań wypłaconych poszkodowanym nie przewyższa kosztów usunięcia wady, to taki producent nie ma żadnej motywacji finansowej do wycofania z rynku lub zmiany konstrukcji czy składu wadliwych produktów. Inaczej jest, gdy do odszkodowania kompensacyjnego dochodzi potencjalnie, często kilkadziesiąt lub nawet kilkusetkrotnie je przewyższające odszkodowanie karne. Sytuacja taka miała miejsce w głośnej (także w Europie) sprawie *Liebeck v. McDonald's Restaurants*<sup>27</sup>, w której powódka doznała poparzeń trzeciego stopnia, po tym jak rozlała na siebie kawę przytrzymywaną między nogami w czasie, gdy znajdowała się w samochodzie (na miejscu pasażera, przypięta pasami, podczas gdy pojazd nie znajdował się w ruchu). Zasądzone w sprawie odszkodowanie kompensacyjne, na które składały się głównie koszty leczenia, wynosiło 160 000 dolarów, podczas gdy początkowo zasądzone *punitive damages* sięgnęło kwoty 2,7 miliona dolarów. Pozwany argumentował, że mimo iż wiedział o licznych wcześniejszych poparzeniach ze strony konsumentów, to nie widział potrzeby obniżania temperatury serwowanej kawy, jako że mogłoby się to negatywnie odbić na wysokości sprzedaży. Nie był także skłonny do zmiany rodzaju czy wielkości ostrzeżeń na kubkach, ponieważ mogłoby to negatywnie wpłynąć na doznania konsumentów (a docelowo też na wysokość sprzedaży).

Prewencyjna rola odszkodowania karnego przejawia się także w tym, że wysokie kwoty zasądzone przez ławy przysięgłych z reguły przyciągają zainteresowanie medialne i społeczne. Upublicznianie nagannych zachowań ze strony przedsiębiorców oraz podawanie do wiadomości publicznej zasądzonych tytułem *punitive damages* kwot sprawia, że do społeczeństwa i przedsiębiorców wysyłana jest informacja, że „cena bycia »złapanym« pomnożona przez jego ryzyko przekracza wartość łupu”<sup>28</sup>. Stąd w literaturze postuluje się, by *punitive damages* zostały zarezerwowane tylko dla tych przypadków, w których zasądzenie odszkodowania kompensacyjnego jest niewystarczające do osiągnięcia poziomu optymalnej prewencji<sup>29</sup>.

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 8.

<sup>27</sup> *Liebeck v. McDonald's Restaurant, P.T.S., Inc.*, Civ. No. CV 93-02419, District Court of New Mexico (1994).

<sup>28</sup> D.G. Owen: *A punitive damages overview...*, *op. cit.*, s. 378: „In sum, the deterrence message directed at would-be thieves is that the price of getting caught, discounted by the risk thereof, exceeds the value of the booty”. Tłumaczenie własne.

<sup>29</sup> D.D. Ellis: *Fairness and Efficiency...*, *op. cit.*, s. 9.

Trzecia z prezentowanych koncepcji, bazując na arystotelesowskiej teorii sprawiedliwości, doszukuje się w odszkodowaniu karnym rekompensaty za naruszoną godność poszkodowanego, a zatem nawiązując do rzymskiej koncepcji *iniurii*, przypisuje *punitive damages* funkcję kompensacyjną.

Zdaniem R.W. Wrighta wszelkiego rodzaju interakcje między osobami poddawane są ocenie z punktu widzenia zasad sprawiedliwości wyrównawczej<sup>30</sup>. Jeżeli zatem mamy do czynienia z bezprawnym przesunięciem dóbr od A do B, to strata, jaką ponosi jeden z uczestników „transakcji”, podlegać powinna restytucji. Z kolei, gdy zachowanie pozwanego jest naganne zarówno obiektywnie, jak i subiektywnie (*morally blameworthy — subjectively as well as objectively inconsistent with one's equal negative freedom*), to sama rekompensata nie wystarczy, jako że poszkodowany doznał także uszczerbku w swej godności i honorze (*a discrete dignitary injury*)<sup>31</sup>. Wtedy, oprócz kompensacji, niezbędne jest również sięgnięcie po formę prywatnej kary (odpłaty) w postaci *punitive damages*. Pierwsze sprawy sądowe, w których zasądzano *exemplary damages*<sup>32</sup>, rozstrzygane w Anglii na przełomie XVIII i XIX w., idealnie wpasowują się w tę koncepcję. Honor i cześć były bowiem cechami o znacznie wyższej wartości niż obecnie, stąd poszkodowani wnosili o zasądzenie na ich rzecz nie tylko odszkodowania za samą stratę (*damnum*), lecz także za doznany wstyd i upokorzenie (*huntage, dedecus, pudor, vituperium*)<sup>33</sup>. Wczesne orzecznictwo w zakresie odszkodowania karnego wyjaśnia również, skąd wzięło się zainteresowanie stroną podmiotową czynu niedozwolonego — stanem umysłu sprawcy, jego motywem, sposobem działania i celem — elementy te odgrywały znaczącą rolę przy ustalaniu, czy doszło do zniewagi i naruszenia czci poszkodowanego<sup>34</sup>. Tendencja ta utrzymała się w amerykańskim orzecznictwie do dzisiaj, co zostanie bardziej szczegółowo wyjaśnione w kolejnej części opracowania.

Wobec koncepcji, zgodnie z którą *punitive damages* pełnią funkcję kompensacyjną, wysunięto zarzut, że nie pozwala ona jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, dlaczego sprawca ma ponieść dodatkowe konsekwencje swego czynu. Zamiast tego daje jedynie odpowiedź na pytanie o to, dlaczego poszkodowany ma odnieść dodatkowe korzyści. Z tego względu część przedstawicieli doktryny uważa tę teorię za niekompletną, niedającą pełnego uzasadnienia dla zasądzenia odszkodowania karnego<sup>35</sup>.

<sup>30</sup> Autor preferuje posługiwanie się nazwą *interactive justice* zamiast powszechnie przyjętej w języku angielskim nazwy *corrective justice*, uważając tę drugą za mylącą.

<sup>31</sup> R.W. Wright: *Right, justice and tort law* (w:) *Philosophical foundations of tort law*, ed. D.G. Owen, Oxford–New York 1995, s. 174–175.

<sup>32</sup> Określenie *exemplary damages* jest angielskim odpowiednikiem amerykańskiego określenia *punitive damages*. Sądownictwo angielskie posłużyło się nim po raz pierwszy prawdopodobnie przy rozpatrywaniu spraw *Wilkes v. Wood* oraz *Huckle v. Money* w 1763 r. Tak podaje m.in. D.D. Ellis: *Fairness and Efficiency...*, *op. cit.*, s. 14.

<sup>33</sup> G. Pitt-Rivers: *Honor and Social Status* (w:) *Honor and shame: the values of Mediterranean society*, ed. J.G. Peristiany, Chicago 1966, s. 19–21. Liczne przykłady angielskich orzeczeń z XVIII w., w których zasądzono *exemplary damages* właśnie za utratę czci i honoru, podaje D.D. Ellis: *Fairness and Efficiency...*, *op. cit.*, s. 16.

<sup>34</sup> G. Pitt-Rivers: *Honor and Social Status...*, *op. cit.*, s. 26.

<sup>35</sup> Por. D.D. Ellis: *Fairness and Efficiency...*, *op. cit.*, s. 10.



Wielość funkcji, jakie przypisuje się odszkodowaniu karnemu, sprawia, że jest to instytucja o niejednorodnym charakterze. Ani teoria, ani praktyka prawa amerykańskiego nie miały jednak nigdy problemu z pluralizmem uzasadnień dla zasądzenia *punitive damages*<sup>36</sup>. Przeciwnie, wielu autorów podkreśla, że funkcją odpowiedzialności odszkodowawczej jest nie tylko kompensacja, ale i prewencja, a w niektórych sytuacjach także i represja<sup>37</sup>. Jednakże to, co dla jednych może stanowić zaletę, dla innych może być realnym problemem. Europejscy teoretycy i praktycy, przyzwyczajeni do wyraźnego podziału na publiczną i prywatną sferę regulacji, nie znajdują sposobu na pogodzenie prewencyjnej i represyjnej roli odszkodowania karnego z (wyłącznie) kompensacyjną funkcją prawa odszkodowawczego. Tarcia i zgrzyty powodowane przez tę, być może pozorną, sprzeczność będą przedmiotem dalszych części niniejszego opracowania.

### C. PRZESŁANKI WARUNKUJĄCE ZASĄDZENIE *PUNITIVE DAMAGES*

Zdecydowana większość pierwszych spraw sądowych, w których dochodziło do zasądzenia odszkodowania karnego, dotyczyła czynów, które były nie tylko bezprawne, ale i naganne z moralnego punktu widzenia<sup>38</sup>. Pod tym względem niewiele się zmieniło na przestrzeni ostatnich dwustu lat. Współczesne orzecznictwo amerykańskie łączy bowiem najczęściej *punitive damages* z dokonaniem umyślnego czynu niedozwolonego (*intentional tort*), którym może być między innymi napaść, pobicie, naruszenie nietykalności cielesnej, bezprawne pozbawienie wolności czy nieuzasadnione wszczęcie przeciwko innej osobie postępowania sądowego<sup>39</sup>. Ponadto, podstawę zasądzenia *punitive damages* stanowią obecnie także sprawy z zakresu rażącego niedbalstwa (*gross negligence*), odpowiedzialności za produkt (*product liability*), naruszeń praw człowieka (*human rights violations*), naruszeń praw pracowniczych (*employment disputes*) oraz tzw. odpowiedzialności za szkody masowe (*mass torts*)<sup>40</sup>. Jak zauważa się w literaturze, *punitive damages* nie są natomiast zasądzane wtedy, gdy podstawę odpowiedzialności stanowi „zwykłe” niedołożenie należytej staranności oraz w sprawach o odszkodowanie z tytułu niewyko-

<sup>36</sup> Por. A. Sebok: *What did punitive damages...*, *op. cit.*, s. 163 i n.; *idem*: *Punitive damages in United States...*, *op. cit.*, s. 155 i n.

<sup>37</sup> Por. m.in. D. Markel: *Retributive Damages: A Theory of Punitive damages as Intermediate Sanction*, *Cornell Law Review* 2009, Vol. 94, s. 274–309; D.G. Owen: *The moral foundations...*; D.D. Ellis: *Fairness and Efficiency...*, *op. cit.*, s. 3–4; M. Galanter, D. Luban: *Poetic justice: punitive damages and legal pluralism*, *The American University Law Review* 1993, Vol. 42, s. 1432–1440.

<sup>38</sup> D.D. Ellis: *Fairness and Efficiency...*, *op. cit.*, s. 19.

<sup>39</sup> E. Bagińska: *Odszkodowanie karne...*, *op. cit.*, s. 80.

<sup>40</sup> C.M. Sharkey: *Revisiting the noninsurable costs of accidents*, *Maryland Law Review* 2005, Vol. 64, s. 426.

nania lub nienależytego wykonania umowy, chyba że czyn sprawcy spełnia jednocześnie przesłanki odpowiedzialności deliktowej<sup>41</sup>.

Zasada pozwalająca na zasądzenie odszkodowania karnego — bez względu na to, czy ukształtowana została w drodze precedensu, czy też była tworem ustawodawcy stanowego — winna wskazywać, kiedy odszkodowanie takie może zostać zasądzone, w jakim celu jest ono zasądzone oraz w oparciu o jakie kryteria ustalana jest jego wysokość<sup>42</sup>.

Analiza orzecznictwa pokazuje<sup>43</sup>, że czyn sprawcy powinien charakteryzować się wysokim stopniem „zamiaru szkodenia” (*wantonness*) lub też wyrządzeniu szkody powinien towarzyszyć zły zamiar<sup>44</sup> (*malice*) albo wyjątkowo naganna motywacja sprawcy, by poszkodowany mógł wnieść o zasądzenie *punitive damages*. Ostatnia z wymienionych cech występuje dość powszechnie na gruncie spraw z zakresu *product liability*, gdzie producent, kierowany chęcią osiągnięcia wyższych zysków, decyduje się na nieujawnienie wady produktu, zaniedbuje obowiązujące normy bezpieczeństwa lub obowiązki kontroli ich jakości i przeprowadzania właściwych testów produktu lub też nie zamieszcza ostrzeżeń o zagrożeniach wykrytych po wprowadzeniu produktu do obrotu<sup>45</sup>.

Choć *punitive damages* przypominają karę orzeczaną na gruncie procesu karnego, to należy pamiętać, że przy ich zasądzeniu nie obowiązują gwarancje procesowe przysługujące oskarżonemu, tj. prawo do nieobciążania siebie poprzez nieskładanie wyjaśnień i nieodpowiadanie na pytania (*right to not incriminate yourself*), domniemanie niewinności (*presumption of innocence*), zakaz ponownego karania za ten sam czyn (*double jeopardy rule*) czy standard dowodu ponad wszelką wątpliwość (*beyond a reasonable doubt standard*). Co do ostatniej z wymienionych gwarancji należy jednak wskazać, że większość stanów przyjęła pośredni standard dowodu w zakresie orzekania o odszkodowaniu karnym, tj. wyraźny i przekonujący standard (*clear and convincing standard of proof*), zamiast stosowanego powszechnie w postępowaniu cywilnym standardu przeważającego prawdopodobieństwa (*preponderance of evidence*)<sup>46</sup>.

<sup>41</sup> E. Bagińska: *Odszkodowanie karne...*, *op. cit.*, s. 80.

<sup>42</sup> A. Sebok: *The U.S. Supreme Court's theory of common law punitive damages: an inauspicious start* (w:) *The power of punitive damages. Is Europe missing out?*, eds. L. Meurkens, E. Nordin, Cambridge–Antwerp–Portland 2012, s. 134.

<sup>43</sup> Por. m.in. orzeczenia w sprawach: *Liebeck v. McDonald's Restaurant, P.T.S., Inc.*, Civ. No. CV 93-02419, District Court of New Mexico (1994); *BMW of North America v. Gore*, 517 U.S. 559, 568 (1996); *Exxon Shipping Co v. Baker*, 554 U.S. 471 (2008).

<sup>44</sup> Na gruncie polskiego prawa cywilnego niezwykle trudno jest znaleźć właściwy odpowiednik angielskiego słowa *malice*, który w prawie amerykańskim utożsamia się zwykle ze złośliwym wyrządzeniem szkody.

<sup>45</sup> E. Bagińska: *Odszkodowanie karne...*, *op. cit.*, s. 80. Por. także orzeczenie w sprawie *BMW of N. Am., Inc. v. Gore*, 517, U.S. 559, 575 (1996), oraz D.G. Owen, J. Montgomery, W.P. Keeton: *Products liability and safety. Cases and materials*, New York 1996.

<sup>46</sup> W zakresie różnic pomiędzy standardem dowodu stosowanym w poszczególnych postępowaniach zob. I. Adrych-Brzezińska: *Ciężar dowodu w prawie i procesie cywilnym*, Warszawa 2015, s. 101–145.

Warunkiem zasądzenia odszkodowania karnego jest także uzyskanie przez poszkodowanego odszkodowania kompensacyjnego (*compensatory damages*) — choćby w niewielkiej wysokości, lub odszkodowania nominalnego (*nominal damages*). Z kolei rozmiar odszkodowania karnego powinien odpowiadać funkcjom, jakie odszkodowanie to pełni w systemie prawnym (o czym w kolejnym punkcie) z jednej strony, oraz pozostawać w racjonalnej proporcji do zasądzanego odszkodowania kompensacyjnego lub nominalnego z drugiej strony<sup>47</sup>.

Orzekanie o odszkodowaniu karnym, przynajmniej na gruncie prawa amerykańskiego, należy do kompetencji ławy przysięgłych, która nie dostaje zwykle od sędziego żadnych wytycznych w zakresie kwoty, jaką może przyznać poszkodowanemu. I choć z § 908 ust. 2 Restatement Second of Torts wynika, że zasądzając odszkodowanie karne, ława przysięgłych winna wziąć pod uwagę rodzaj i rozmiar wyrządzonego lub przewidywanego uszczerbku majątkowego i niemajątkowego, charakter i sposób działania sprawcy oraz jego sytuację majątkową, to nadal pojawiają się liczne zarzuty dotyczące ogromnej rozbieżności w wysokości zasądzanych kwot oraz braku jakiegokolwiek proporcji pomiędzy odszkodowaniem karnym a kompensacyjnym<sup>48</sup>.

#### D. PRÓBY ZREFORMOWANIA *PUNITIVE DAMAGES* PRZEZ SĄD NAJWYŻSZY STANÓW ZJEDNOCZONYCH

Rozbieżności w postrzeganiu funkcji odszkodowania karnego, problemy ze ścisłym wskazaniem przesłanek warunkujących jego zasądzenie oraz duże dysproporcje w kwotach zasądzanych tytułem *punitive damages* względem odszkodowania kompensacyjnego zmusiły Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych (dalej także jako Supreme Court) do zabrania głosu w tych kwestiach.

Do roku 2008 wyroki Sądu Najwyższego ograniczały się w zasadzie do kontroli wysokości kwot zasądzanych tytułem *punitive damages* przez sądy stanowe w odniesieniu do limitów wskazanych przez Supreme Court. Do tego czasu Sąd Najwyższy nie wypowiadał się bowiem w kwestiach teoretycznych związanych z odszkodowaniem karnym — nie przesądził w żaden sposób funkcji, jaką instytucja ta winna pełnić w prawie odpowiedzialności odszkodowawczej, nie wskazał też na przesłanki warunkujące zasądzenie tego odszkodowania. Przeciwnie, celem Sądu Najwyższego było pozostawienie sądom stanowym jak największej swobody w za-

<sup>47</sup> Por. m.in. orzeczenia w sprawach: *BMW of North America v. Gore*, 517 U.S. 559, 568 (1996); *State Farm Mutual Automobile Insurance Co. v. Campbell*, 538 U.S., 408, 425 (2003); *Exxon Shipping Co v. Baker*, 554 U.S. 471 (2008).

<sup>48</sup> Przykładów spraw na brak proporcji pomiędzy odszkodowaniem karnym a kompensacyjnym jest wiele. Por. m.in.: *BMW of North America v. Gore*, 517 U.S. 559, 568 (1996); *State Farm Mutual Automobile Insurance Co. v. Campbell*, 538 U.S., 408, 425 (2003); *Pac. Mut. Life Ins. Co v. Haslip*, 499, U.S. 1 (1991).

kresie budowania teoretycznych podstaw doktryny *punitive damages*. Jediną granicą, jaką judykaturom stanowym wyznaczyły początkowe orzeczenia Sądu Najwyższego, była zgodność z Konstytucją Stanów Zjednoczonych.

W orzeczeniu w sprawie *Browning-Ferris Indus. of Vt., Inc. v. Kelco Disposal, Inc.*<sup>49</sup> z 1989 r. Supreme Court przesądził, że pozwany, na którego nałożono obowiązek zapłaty odszkodowania karnego, nie może powoływać się na sprzeczność z VIII poprawką do Konstytucji, która chroni obywateli przed nadmiernymi karami finansowymi (*excessive fines clause*). Sąd Najwyższy stwierdził bowiem, że poprawka ta nie ma zastosowania do kwot, które sądzane są na rzecz prywatnych podmiotów. Jej celem, od momentu uchwalenia, była ochrona obywateli przed działaniami ze strony organów państwa. Orzeczenie to było jedną z pierwszych wypowiedzi Sądu Najwyższego w zakresie rozmiaru odszkodowania karnego.

Dwa lata później w Sądzie Najwyższym Stanów Zjednoczonych zapadło orzeczenie w sprawie *Pacific Mutual Life Insurance Co. v. Haslip*<sup>50</sup>, w której ława przysięgłych zasądziła na rzecz poszkodowanego odszkodowanie karne w wysokości czterokrotności odszkodowania kompensacyjnego. Supreme Court orzekł wówczas, że choć nie można z góry wykluczyć oceny konstytucjonalności wysokości odszkodowania karnego przez pryzmat XIV poprawki gwarantującej uczciwy proces (*due process clause*), to w tym przypadku nie znajduje ona zastosowania. Kryteria zastosowane przez sąd i ławę przysięgłych przy ustalaniu wysokości *punitive damages* miały na tyle obiektywny charakter, że gwarancje procesowe pozwanego nie zostały naruszone.

Tym samym, po wydaniu orzeczeń *Browning-Ferris* oraz *Haslip* przesądzono, że do badania konstytucyjności *punitive damages* zastosowanie znajduje XIV poprawka (*due process clause*), jednak badanie zgodności odszkodowania karnego z Konstytucją przez pryzmat VIII poprawki (*excessive fines clause*) jest bezwzględnie wyłączone.

W 1994 r. zapadło przełomowe orzeczenie w sprawie *Honda Motor Co. v. Oberg*<sup>51</sup>, na mocy którego Sąd Najwyższy zdecydował, że sądy stanowe powinny mieć możliwość korygowania wyroków ławy przysięgłych pod względem ich wysokości i zastosowania się do instrukcji sędziowskiej<sup>52</sup>. Tym samym Supreme Court przyznał sądom stanowym nowe, nieznane dotychczas uprawnienie, które stanowić miało kolejny „punkt kontrolny” na drodze do badania konstytucyjności odszkodowania karnego.

---

<sup>49</sup> *Browning-Ferris Indus. of Vt., Inc. v. Kelco Disposal, Inc.*, 492 U.S. 257 (1989).

<sup>50</sup> *Pacific Mutual Life Insurance Co. v. Haslip*, 499 U.S. 1 (1991).

<sup>51</sup> *Honda Motor Co. v. Oberg*, 512 U.S. 415 (1994).

<sup>52</sup> Tym samym prawo stanu Oregon, które nie pozwalało na ingerencję sędziego w wyrok wydany przez ławników, uznane zostało za niezgodne z Konstytucją USA. Przepisy te Sąd Najwyższy uznał za niezgodne z klauzulą uczciwego procesu (*due process clause*). W niniejszej sprawie poszkodowany otrzymał jeden milion dolarów tytułem *compensatory damages* oraz pięć milionów dolarów tytułem *punitive damages*.

Zapadłe dwa lata później orzeczenie w sprawie *BMW of North America, Inc.*<sup>53</sup> odbiło się echem także w Europie. Ława przysięgłych zasądziła na rzecz poszkodowanego 4000 dolarów tytułem odszkodowania kompensacyjnego oraz 4 000 000 dolarów tytułem odszkodowania karnego. Na etapie apelacji odszkodowanie karne zostało zredukowane do 2 000 000 dolarów, jednak sędzia stanowy odmówił uznania odszkodowania karnego w zasądzonej wysokości jako sprzecznego z Konstytucją USA. Sąd Najwyższy orzekł jednak odmiennie, stwierdzając, że XIV poprawka do Konstytucji (*due process clause*) chroni obywateli przed odszkodowaniem, które jest nadmierne, nieproporcjonalne (w niniejszej sprawie *ratio* odszkodowania kompensacyjnego do odszkodowania karnego wynosiło 1:500) i nieprzewidywalne co do rozmiaru<sup>54</sup>.

Konieczność kontroli sędziowskiej w zakresie wysokości *punitive damages* potwierdzono w kolejnym orzeczeniu w sprawie *Cooper Industries, Inc. v. Leatherman Tool Group Inc.*<sup>55</sup> Nowym elementem tej decyzji było jednak wskazanie właściwych podstaw prawnych do rozpoznawania apelacji w sprawach o nadmierność zasądzzonego odszkodowania karnego<sup>56</sup>. Sąd Najwyższy wypowiedział się także w kwestii funkcji, jakie współcześnie spełniało odszkodowanie karne, wskazując wyraźnie na dominującą rolę prewencji i represji. Wyrok zapadły w sprawie *Cooper Industries* odebrał zatem sądom stanowym możliwość powoływania się na kompensacyjny charakter odszkodowania karnego przy uzasadnianiu jego wysokości i był jedną z najważniejszych wypowiedzi Supreme Court w kwestii funkcji odszkodowania karnego<sup>57</sup>.

Kolejne ograniczenia pojawiły się w 2003 r., przy okazji rozstrzygnięcia sprawy *State Farm Mutual Automobile Insurance Co. v. Campbell*<sup>58</sup>, gdzie Sąd Najwyższy stwierdził, że stosunek odszkodowania karnego do odszkodowania kompensacyj-

---

<sup>53</sup> *BMW of North America, Inc. v. Gore*, 517 U.S. 559, 575 (1996). Sprawa dotyczyła amerykańskiego oddziału europejskiego producenta samochodów BMW, który sprzedał poszkodowanemu nowy samochód. Niedługo po zawarciu umowy sprzedaży okazało się jednak, że samochód został przemaalowany z powodu uszkodzeń, jakich doznał w transporcie z Europy do USA.

<sup>54</sup> *Ibidem*.

<sup>55</sup> *Cooper Industries, Inc. v. Leatherman Tool Group Inc.*, 532 U.S. 424 (2001).

<sup>56</sup> *Ibidem*, s. 687. Zgodnie z orzeczeniem należało wszcząć tzw. rewizję *de novo* (*de novo review*), która dawała sądowi apelacyjnemu znacznie większe uprawnienia przy ocenie wysokości zasądzzonego odszkodowania. Uzasadnieniem dla tej decyzji było stwierdzenie, zgodnie z którym wysokość zasądzzonego odszkodowania karnego nie jest faktem w rozumieniu prawa procesowego („is not finding of fact”). Zdaniem sądu w XVIII oraz XIX w. *punitive damages* pełniły rolę uzupełniającą względem odszkodowania kompensacyjnego, pozwalając na rekompensatę szkód, które miały niemajątkowy charakter, jednak współcześnie funkcją odszkodowania karnego jest przede wszystkim prewencja i represja.

<sup>57</sup> A. Sebok: *What did punitive damages...*, *op. cit.*, s. 204–206.

<sup>58</sup> *State Farm Mutual Automobile Insurance Co. v. Campbell*, 538 U.S. 408, 425 (2003). W niniejszej sprawie ława przysięgłych w stanie Utah zasądziła 2,6 miliona dolarów odszkodowania kompensacyjnego oraz 145 milionów dolarów odszkodowania karnego, kierując się wysokim stopniem naganności zachowania sprawcy, jego złą wiarą oraz umyślnością. Na mocy przywołanej decyzji uznano, że ława przysięgłych nie może kierować się materiałem dowodowym przedstawiającym podobne działania pozwanego w innych stanach, ustalając wysokość *punitive damages*.

nego powinna określać jednocyfrowa liczba (*single-digit ratio rule*)<sup>59</sup>. Sąd nie wyjaśnił jednak, co było podstawą takiego rozumowania i jak ostatecznie doszedł do konkluzji jednocyfrowego stosunku<sup>60</sup>. Odpowiedź na to pytanie padnie dopiero w 2008 r. przy okazji rozpatrywania sprawy *Exxon Shipping Co.* Po raz pierwszy jednak w historii Sąd Najwyższy wypowiedział się tak otwarcie w kwestii wysokości odszkodowania karnego, wyznaczając jednocześnie kryterium, które wydawało się proste do zastosowania.

Ograniczenia ustanowione w orzeczeniu *State Farm* zostały podtrzymane w kolejnej decyzji Sądu Najwyższego — *Philip Morris USA v. Williams*<sup>61</sup> z 2007 r. Wyrok zapadł przeciwko producentowi znanej marki papierosów i dotyczył bezprawnego spowodowania śmierci poszkodowanego — nałogowego palacza. Odszkodowanie kompensacyjne wyniosło 821 000 dolarów, z kolei odszkodowanie karne sięgnęło kwoty 79,5 miliona dolarów. Tak wysokie odszkodowanie karne zasądzone zostało na skutek wzięcia pod uwagę przez ławę przysięgłych możliwości spowodowania takiej samej szkody u milionów pozostałych mieszkańców danego stanu. Sąd Najwyższy wyraźnie podkreślił, że niepoinformowanie ławy przysięgłych o tym, iż przy ocenie naganności zachowania sprawcy może wziąć pod uwagę jedynie konkretne działanie pozwanego wymierzone przeciwko powodowi, stanowiło uchybienie sądu. Tym samym Sąd Najwyższy wyraźnie zakazał oceny naganności zachowania sprawcy przez pryzmat szkód wyrządzonych innym podmiotom niż strona postępowania. Jak słusznie podnosi się w literaturze, takie ograniczenie nie koresponduje jednak w żadnym stopniu z funkcjami, jakie Supreme Court przypisał odszkodowaniu karnemu w orzeczeniu *Cooper Industries* wydanym siedem lat wcześniej<sup>62</sup>.

Na tle zaprezentowanych spraw warte odnotowania jest także orzeczenie *Exxon Shipping Co. v. Baker*<sup>63</sup>, ponieważ jako jedyne wydane zostało w oparciu o prawo federalne (konkretnie prawo morskie), a nie prawo stanowe. Pozwanym była międzynarodowa spółka zajmująca się wydobywaniem ropy naftowej — *Exxon Shipping*, a powodem grupa ponad 32 tysięcy osób składająca się z rybaków, właścicieli nieruchomości i innych prywatnych podmiotów. Sprawa dotyczyła bowiem ogromnego wycieku ropy naftowej na wodach terytorialnych Stanów Zjednoczonych, spowodowanego przez rażące niedbalstwo kapitana tankowca (kapitan w chwili zdarzenia znajdował się pod wpływem alkoholu). Proces toczył się w trybie postępowania zbiorowego (*class action*). Ława przysięgłych zasądzi-

---

<sup>59</sup> *Ibidem*, s. 425. Zdaniem sądu niewiele przypadków, w których stosunek ten będzie wyrażony za pomocą liczby dwucyfrowej lub większej, przejdzie pozytywnie test zgodności z Konstytucją Stanów Zjednoczonych.

<sup>60</sup> Trzech sędziów złożyło w tej sprawie zdania odrębne, który wyraźnie wskazywały na to, że Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych przekroczył swoje kompetencje i zanadto wkroczył w uprawnienia legislacyjne i orzecznicze poszczególnych stanów.

<sup>61</sup> *Philip Morris USA v. Williams*, 549 U.S. 346 (2007).

<sup>62</sup> D. Merkel: *Retributive damages...*, *op. cit.*, s. 244–245.

<sup>63</sup> *Exxon Shipping Co v. Baker*, 554 U.S. 471 (2008).

ła na rzecz powodów 507,5 miliona dolarów tytułem odszkodowania kompensacyjnego oraz 5 miliardów dolarów tytułem odszkodowania karnego<sup>64</sup>. Wśród pytań, na które próbował odpowiedzieć Sąd Najwyższy, znalazły się te o możliwość zasądzenia *punitive damages* na gruncie prawa federalnego, w sytuacji, gdy środek takiego nie przewidział ustawodawca, o wysokość zasądzanego odszkodowania karnego oraz możliwość ponoszenia odpowiedzialności z tytułu *punitive damages* za działania podwładnego — w tym przypadku pracownika. Na ostatnie z postawionych pytań Supreme Court nie był w stanie udzielić odpowiedzi, jako że głosy sędziów rozłożyły się po równo — czterech sędziów głosowało za przyjęciem odpowiedzialności pracodawcy, czterech przeciwko, po tym jak dziewiąty sędzia wyłączył się z prowadzenia sprawy, gdyż był właścicielem akcji w spółce *Exxon Shipping*. Z kolei w zakresie dwóch pierwszych pytań Sąd Najwyższy orzekł, że sądy federalne mają możliwość zasądzenia odszkodowania karnego nawet wtedy, gdy ustawodawca nie uregulował wyraźnie tej kwestii. Z treści uzasadnienia wynikało jednak, że choć celem *punitive damages* jest represja wobec sprawcy szkody i prewencja przyszłych szkód, to wysokość odszkodowania karnego powinna być tak skalkulowana, by nie zagrażać bytowi prawnemu pozwanego. Celem odszkodowania karnego nie jest bowiem doprowadzenie do niewypłacalności i zaprzestania działalności pozwanych przedsiębiorstw, nawet wtedy, gdy szkody przez nie wyrządzone są ogromne, tak jak w niniejszej sprawie, a ich naprawienie trwać będzie dekady i wymagać będzie ogromnych nakładów finansowych. Sąd Najwyższy opowiedział się także za stosunkiem 1:1 (*1:1 ratio*) odszkodowania kompensacyjnego do odszkodowania karnego, uznając je za najbardziej sprawiedliwy i przewidywalny, przynajmniej na gruncie prawa federalnego.

Orzeczenie *Exxon Shipping* zostało szeroko skrytykowane w doktrynie<sup>65</sup>. Propozycji ograniczenia wysokości *punitive damages* wysuniętych przez Sąd Najwyższy (*one-digit ratio*, *1:1 ratio*) nie zaakceptowało także orzecznictwo stanowe<sup>66</sup>. Najlepszym tego przykładem jest wyrok Sądu Najwyższego stanu Oregon w sprawie *Williams v. Philip Morris Inc.*, który powrócił do tegoż sądu celem ponownego rozpoznania po tym, jak Supreme Court stwierdził, że 79,5 miliona dolarów odszkodowania karnego jest nieproporcjonalne w stosunku do 821 000 dolarów odszkodowania kompensacyjnego. Sąd Najwyższy stanu Oregon utrzymał w mocy wyrok

<sup>64</sup> Obie kwoty zostały zredukowane na etapie postępowania apelacyjnego odpowiednio do 287 milionów dolarów tytułem odszkodowania kompensacyjnego oraz 2,5 miliarda dolarów tytułem odszkodowania karnego.

<sup>65</sup> Por. J. Kerr: *Exxon Shipping Co. v. Baker: The Perils of Judicial Punitive Damages Reform*, Emory Law Journal 2010, Vol. 59, s. 760–766; C.M. Sharkey: *The Exxon Valdez Litigation Marathon: a window on punitive damages*, University of St. Thomas Law Journal 2009, Vol. 7, s. 44–53; R. Perry: *Economic Loss, Punitive Damages and the Exxon Valdez Litigation*, Georgia Law Review 2011, Vol. 45, s. 481–484 i cytowana tam literatura.

<sup>66</sup> Por. orzeczenia w sprawach: *Willow Inn, Inc. v. Public Serv. Mut. Ins. Co.*, 2003 U.S. Dist. Lexis 9558 (E.D. Pa. 21.07.2003) oraz 399 F.3d 224 (3th Cir. 2005); *Action Marine, Inc. v. Continental Carbon Incorporated*, 481 F.3d 1302 (11th Cir. 2007); *Selzer v. Morton*, 154 P.3d 561 (Mont. 2007).

ławy przysięgłych i nie zredukował w żaden sposób sumy zasądzonej tytułem *punitive damages*<sup>67</sup>.

Tym samym większość prób Sądu Najwyższego w celu uczynienia *punitive damages* środkiem bardziej przewidywalnym i proporcjonalnym nie przyniosła oczekiwanego rezultatu. Wyroki Sądu Najwyższego skupiające się w mniejszym lub większym stopniu na *punitive damages* są niekompletne, dotyczą jedynie wybranych kwestii, ignorując całkowicie pozostałe. Nie należy się zatem dziwić, że sądy stanowe orzekają niezgodnie z kursem obranym przez Supreme Court. Jak wskazuje się w literaturze, przyczyną takiego stanu rzeczy może być również teoria w zakresie odszkodowania karnego, którą od blisko 30 lat forsuje Sąd Najwyższy, a która sądom stanowym wydaje się nieatrakcyjna, nieprzekonująca oraz nienadająca się do zastosowania<sup>68</sup>. Ograniczenie funkcji odszkodowania karnego jedynie do represji i prewencji nie odpowiada bowiem szerokiemu wachlarzowi spraw, z jakim muszą mierzyć się sądy stanowe.

### 3. PRZYCZYNY NIECHĘTNEGO STOSUNKU PRAWODAWSTW EUROPEJSKICH WZGLĘDEM *PUNITIVE DAMAGES*

Odszkodowanie karne nie jest zasądzone w żadnym z krajów Europy kontynentalnej. Choć znane i praktykowane jest w Anglii, Walii, Irlandii i na Cyprze, to porządki te zaliczają się bądź do tradycji *common law*, bądź do tzw. tradycji mieszanej. Powodów, dla których systemy prawne należące do tradycji *civil law* nie inkorporują instytucji *punitive damages*, jest wiele. Do najważniejszych zaliczyć jednak można: sprzeczność z podstawowymi zasadami prawa prywatnego<sup>69</sup>, w tym z zasadą pełnej kompensacji, sprzeczność z powszechnie przyjętym rozgraniczeniem na prawo cywilne i prawo karne<sup>70</sup> oraz sprzeczność z zasadą proporcjonalności, która jest podnoszona przy odmowie stwierdzenia wykonalności orzeczeń sądów zagranicznych zasądzających odszkodowanie karne<sup>71</sup>. Wskazane argumenty, przemawiające przeciwko jakimukolwiek zaszczerpieniu instytucji odszkodowania karnego na gruncie Europy kontynentalnej, zostaną przeanalizowane w kolejnych punktach opracowania.

---

<sup>67</sup> *Williams v. Philip Morris Inc.*, 176 P.3d 1255 (ore. 2008).

<sup>68</sup> A. Sebok: *The U.S. Supreme Court's...*, *op. cit.*, s. 144.

<sup>69</sup> L. Meurkens: *The punitive damages debate in continental Europe: food for thought (w:) The power of punitive damages. Is Europe missing out?*, eds. L. Meurkens, E. Nordin, Cambridge–Antwerp–Portland 2012, s. 13–14.

<sup>70</sup> *Ibidem*, s. 16–17.

<sup>71</sup> Por. w tym zakresie książkę C. Vanleenhove: *Punitive Damages in Private International Law. Lessons for the European Union*, Cambridge–Antwerp–Portland 2016, oraz artykuł M. Syski: *Wysokość zasądzonego odszkodowania oraz tzw. punitive damages a klauzula porządku publicznego w postępowaniu o stwierdzenie wykonalności orzeczenia zagranicznego*, Przegląd Sądowy 2015, nr 1, s. 47–64.



## A. SPRZECZNOŚĆ Z ZASADĄ PEŁNEJ KOMPENSACJI I ZASADĄ RESTYTUCJI

Powszechnie przyjmuje się, że celem odszkodowania jest wyrównanie uszczerbku poniesionego przez poszkodowanego<sup>72</sup>. Cel ten osiągany jest bądź to za pomocą restytucji naturalnej (*restitutio naturale*), bądź przez zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości szkody (odszkodowanie)<sup>73</sup>. Obie formy naprawienia szkody mają za zadanie przywrócić poszkodowanego do pozycji, w jakiej by się znajdował, gdyby mu szkody nie wyrządzono (*restitution in integrum*)<sup>74</sup>. Tak opisana funkcja prawa odpowiedzialności odszkodowawczej wymaga spełnienia dalszych warunków. Poszkodowany, który otrzymuje zapłatę w pieniądzu, nie powinien otrzymać kwoty przewyższającej wysokość poniesionej szkody, gdyż wtedy byłby bezpodstawnie wzbogacony (zasada restytucji)<sup>75</sup>. Jednocześnie zasądzona na jego rzecz kwota powinna pokrywać możliwie wszelkie uszczerbki, zarówno poniesioną stratę (*damnum emergens*), jak i utracone korzyści (*lucrum cessans*), uszczerbki o charakterze majątkowym, jak i niemajątkowym oraz koszty dochodzenia odszkodowania na drodze sądowej. Tylko wtedy możemy bowiem mówić o zasadzie pełnej kompensacji.

Zasada ta wyrażona została w większości ustawodawstw europejskich. Przewiduje ją § 249 BGB, § 1293 ABGB, art. 2056–2059 włoskiego kodeksu cywilnego, czy art. 41–43 szwajcarskiego kodeksu zobowiązań. Na gruncie prawa polskiego zasadę tę wywodzi się z przepisu art. 361 § 2 k.c. Z kolei w tych systemach prawnych, w których zasada ta nie jest wyraźnie wyartykułowana w żadnym przepisie, wynika ona z orzecznictwa sądów najwyższych instancji oraz powszechnej akceptacji wśród przedstawicieli doktryny. Tak jest między innymi we Francji, gdzie o zasadzie *réparation intégrale* wypowiedzieli się wielokrotnie francuski Sąd Najwyższy<sup>76</sup> (Cour de cassation) oraz przedstawiciele nauki prawa<sup>77</sup>.

Tak rozumiana zasada pełnej kompensacji oznacza, że wysokość odszkodowania uzależniona jest wyłącznie od rozmiaru szkody, a nie od stopnia winy sprawcy, co z kolei wyłącza możliwość ukarania sprawcy na gruncie prawa cywilnego<sup>78</sup>.

<sup>72</sup> Por. M. Kaliński: *Szkoda na mieniu i jej naprawienie*, Warszawa 2014, s. 146.

<sup>73</sup> W. Warkańko: *Odpowiedzialność odszkodowawcza...*, *op. cit.*, s. 55.

<sup>74</sup> A. Szpunar: *Ochrona posiadania a roszczenie odszkodowawcze*, PiP 1964, z. 4, s. 624; *idem*: *O funkcjach odpowiedzialności cywilnej*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego 1974, t. CCCXLVI, Prace z Wynalazczości i Ochrony Własności Intelektualnej, z. 1, s. 173.

<sup>75</sup> A. Szpunar: *Uwagi o funkcjach odpowiedzialności odszkodowawczej*, PiP 2003, z. 3, s. 20.

<sup>76</sup> Cour de cassation [Cass.] 2e civ., 5.07.2001, Bull. civ. II, No. 135; Cour de cassation [Cass.] 2e civ., 8.05.1964, Bull. civ. II, No. 358.

<sup>77</sup> J.-S. Borghetti: *Punitive Damages in France (w:) Punitive Damages: Common Law and Civil Law Perspectives*, eds. H. Koziol, V. Wilcox, Wien 2009, s. 55–75; B.W. Janke, F.-X. Licari: *Enforcing Punitive Damage Awards In France After Fountaine Pajot*, American Journal of Comparative Law 2012, Vol. 60, s. 778.

<sup>78</sup> A. Szpunar: *Uwagi o funkcjach...*, *op. cit.*, s. 20, gdzie autor wyraźnie zaznacza, że „tym różni się odszkodowanie od kary jako środka represji, dla której wysokość szkody jest zasadniczo nieistotna”.

Wszelkie elementy natury penalnej winny zatem zostać wyłączone z rozważań nad odpowiedzialnością odszkodowawczą<sup>79</sup>. Zasada pełnej kompensacji skupiona jest bowiem na osobie poszkodowanego, a nie na osobie sprawcy szkody. Z tego punktu widzenia jest więc obojętne, czy czyn popełniony został umyślnie, z powodu rażącego niedbalstwa, czy też z niedołożenia należytej staranności w niewielkim zakresie. Nie ma także znaczenia cel działania sprawcy, na przykład to, czy szkoda wyrządzona została z powodów ekonomicznych — w celu maksymalizacji zysków pozwanego.

Argument sprzeczności z zasadą pełnej kompensacji jest tym najczęściej podnoszonym przez przeciwników doktryny *punitive damages*. Jeżeli bowiem kwota zasądzona tytułem odszkodowania przewyższa (często w stopniu znacznym) wysokość poniesionej szkody, to taka zapłata nie znajduje normatywnego oparcia w przepisach prawnych państw Europy kontynentalnej, stanowiąc tym samym niezasadzoną „nadwyżkę” (*windfall*) dla poszkodowanego. Poszkodowany, na rzecz którego zasądzana jest taka „nadwyżka”, staje się jednocześnie osobą bezpodstawnie wzbogaconą. Równowaga między sprawcą a poszkodowanym, naruszona przez czyn wyrządzający szkodę, nie zostaje przywrócona, przeciwnie — szale przechylone zostają jedynie w drugim kierunku.

Jednak w wielu porządkach prawnych należących do tradycji *civil law* odnaleźć można przepisy prawa prywatnego, które w sposób mniej lub bardziej wyraźny zezwalają na zasądzenie na rzecz poszkodowanego kwoty, która jest niezależna od wysokości poniesionej przez niego szkody bądź też nie jest z nią zgodna. Jak zauważa się w literaturze, choć zasady pełnej kompensacji i restytucji stanowią podstawowe zasady prawa odszkodowawczego, to jednak nie obowiązują one bezwzględnie. Możliwość odmiennego uregulowania zakresu szkody oraz wysokości należnego odszkodowania polski ustawodawca zasygnalizował już w samej treści art. 361 § 2 k.c.<sup>80</sup> Odstępstwo od wyżej wskazanych zasad stanowią te przypadki, w których ustawodawca zdecydował się na przyznanie poszkodowanemu odszkodowania zryczałtowanego, a więc niezależnego od rzeczywistej wysokości doznanej szkody. Wiele europejskich kodeksów cywilnych reguluje w ten sposób instytucję zadatku, wadium, odstępnego, kary umownej czy kary ustawowej. Inny przykład stanowią konstrukcje prawne pozwalające na zasądzenie na rzecz poszkodowanego wielokrotności należnego odszkodowania (np. przepisy dotyczące ochrony praw autorskich). Wydaje się także, że do tej grupy zaliczyć można sytuacje, w których szkoda ma charakter niemajątkowy, a zatem rekompensata jest zawsze tylko mniej lub bardziej dokładnym szacunkiem dokonywanym przez sąd i opartym

---

<sup>79</sup> M. Kaliński: *Szkoda na mieniu...*, *op. cit.*, s. 146; A. Szpunar: *Czyny niedozwolone w Kodeksie cywilnym*, *Studia Cywilistyczne*, t. XV, Kraków 1970, s. 36; V. Behr: *Punitive damages in American and German law. Tendencies towards approximation of apparently irreconcilable concepts*, *Chicago-Kent Law Review* 2003, Vol. 78, s. 105; H. Koziol: *Punitive damages: admission into seventh legal heaven or eternal damnation? Comparative report and conclusions* (w:) *Punitive Damages: Common Law and Civil Law Perspectives*, eds. H. Koziol, V. Wilcox, Wien 2009, s. 299.

<sup>80</sup> M. Syska: *Wysokość zasądzanego odszkodowania...*, *op. cit.*, s. 55.

na różnego rodzaju kryteriach (np. przepisy dotyczące ochrony dóbr osobistych). Przykłady innych konstrukcji prawnych, gdzie zasądzone odszkodowanie nie pokrywa się z wysokością wyrządzonej szkody, wskazane zostaną w dalszej części opracowania.

Wydaje się zatem, że argument sprzeczności *punitive damages* z zasadą pełnej kompensacji oraz zasadą restytucji traci na sile, gdy bliżej przyjrzymy się poszczególnym uregulowaniom prawnym w systemach należących do tradycji *civil law*. Zarówno względy praktyczne, jak i ekonomiczne nie pozwalają na całkowitą rezygnację z konstrukcji prawnych przewidujących obiektywizację szkody.

## B. SPRZECZNOŚĆ Z PODZIAŁEM NA PRAWO CYWILNE I PRAWO KARNE

Kolejnym argumentem podnoszonym przez europejskich teoretyków prawa przeciwko odszkodowaniu karnemu jest zaburzenie przez tę konstrukcję prawną wyraźnego dziś podziału na prawo cywilne i prawo karne oraz odrębne funkcje obu. Zarzut ten podnoszony jest bądź samodzielnie, bądź w związku z argumentacją przedstawioną w punkcie A.

Powszechnie przyjmuje się, że prawo prywatne i prawo publiczne są dwiema oddzielnymi i samodzielnymi sferami regulacji. O ich kluczowych elementach — prawie cywilnym i prawie karnym — można by nawet powiedzieć, że więcej je dzieli, niż łączy. Odmienny jest cel, inna jest także metoda regulacji. Celem prawa prywatnego jest ochrona interesu prawnego jednostki. Prawo odpowiedzialności odszkodowawczej, zgodnie z założeniami arystotelesowskiej teorii sprawiedliwości, ma z kolei na celu wyrównywanie bezprawnych przesunięć dóbr z A do B, a więc rekompensowanie szkód, które zgodnie z prawem podlegają naprawieniu. Natomiast funkcją prawa karnego jest przede wszystkim represja oraz prewencja. O ile funkcja prewencyjna nie jest całkowicie obca prawu cywilnemu, o tyle represja praktycznie w ogóle nie wpisuje się w naczelne zasady prawa cywilnego.

Jak wskazuje się w literaturze, podział na prawo cywilne i prawo karne nie zawsze był tak wyraźny jak współcześnie, co więcej, do około XVIII w. można nawet mówić o braku wyraźnego wyodrębnienia prawa publicznego i prawa prywatnego, a w związku z tym o braku podziału na odpowiedzialność karną oraz cywilną<sup>81</sup>. Nie potrafiono wyodrębnić naruszeń typu karnego i naruszeń typu cywilnego, wobec czego jedne i drugie czyny obejmowano wspólnym pojęciem szkody, której naprawienia dochodzono w jednakowym trybie<sup>82</sup>. Według M. Kalińskiego, w początkowym okresie kształtowania się funkcji odpowiedzialności odszkodo-

---

<sup>81</sup> K. Sójka-Zielińska: *Historia prawa*, Warszawa 2003, s. 46–47.

<sup>82</sup> *Ibidem*.

wawczej główny nacisk położony był na uzyskanie satysfakcji przez wymierzenie kary na osobie sprawcy. W tym okresie dominowała zatem represja, a wynagrodzenie wyrządzonej szkody było niejako pochodną funkcji represyjnej<sup>83</sup>. Przepisy prawa rzymskiego zezwalające na zasądzenie odszkodowania znacznie przewyższającego wysokość poniesionej szkody (np. zwielokrotnione odszkodowanie) są tego wyraźnym potwierdzeniem. Dopiero z biegiem czasu rosło znaczenie funkcji kompensacyjnej, a wraz z tym następowało powolne odgraniczanie prawa cywilnego od prawa karnego. Dziewiętnastowieczne kodyfikacje wskazują już na silną dominację idei kompensacji, jednakże wątki represyjne nadal są w nich obecne<sup>84</sup>.

Także współcześnie nie można mówić o całkowitym i ścisłym odgraniczeniu prawa cywilnego od prawa karnego. W każdym systemie prawnym znajdziemy bowiem przepisy, które pełnią więcej niż jedną funkcję, bez względu na to, czy takie było założenie przyświecające ustawodawcy w momencie ich uchwalania, czy też uwidoczniła to dopiero praktyka ich stosowania.

Jeden z przykładów stanowić mogą przepisy z zakresu ochrony własności intelektualnej, gdzie sprawca szkody zobowiązany zostaje do zwrócenia zysków, jakie osiągnął, korzystając bezprawnie z cudzych praw. Zyski te mogą w znaczący sposób przewyższać wysokość szkody poniesionej przez poszkodowanego<sup>85</sup>. Podobne konstrukcje prawne stosowane są w niektórych porządkach prawnych przy ochronie dóbr osobistych<sup>86</sup>. Celem, jaki chce osiągnąć ustawodawca wprowadzający taką regulację, nie jest już tylko ochrona interesu poszkodowanego. Ten cel zostaje bowiem osiągnięty w momencie otrzymania przez poszkodowanego rekompensaty w wysokości poniesionej szkody<sup>87</sup>. A zatem należy uznać, że rolą takich przepisów jest przede wszystkim prewencja i, jak wskazywał D. Owen, wysłanie informacji do potencjalnych przyszłych sprawców podobnych szkód, że osiąganie zysków w taki sposób jest całkowicie nieopłacalne.

Ponadto, w niektórych krajach Europy kontynentalnej obowiązują przepisy, zgodnie z którymi wierzyciel może żądać tzw. odsetek karnych w przypadku zwłoki z zapłatą należności głównej. Pierwszorzędnym celem takiej regulacji jest „zmotywowanie” dłużnika do szybszego spłacenia długu, jednakże z całą pewnością przepisy te pełnią także funkcję prewencyjną, a być może i represyjną<sup>88</sup>. Przy-

---

<sup>83</sup> M. Kaliński: *Szkoda na mieniu...*, *op. cit.*, s. 144–145.

<sup>84</sup> *Ibidem*, s. 145.

<sup>85</sup> C. Nagy: *Recognition and Enforcement of US Judgments Involving Punitive Damages in Continental Europe*, <https://www.researchgate.net/publication/256021846> (dostęp: 7 marca 2019 r.).

<sup>86</sup> *Ibidem*, s. 6 i wskazane przez autora orzeczenie szwajcarskiego Sądu Apelacyjnego w Bazylei w sprawie *S.F. Inc. v. T.C.S. AG*.

<sup>87</sup> W tym miejscu chciałabym zaznaczyć jednak, że zdaję sobie sprawę z tego, że ustalenie wysokości szkody w postępowaniach dotyczących naruszenia praw autorskich oraz w postępowaniach dotyczących naruszenia niektórych dóbr osobistych, np. prawa do prywatności czy prawa do wizerunku, bywa niezwykle trudne, a niekiedy nawet niemożliwe.

<sup>88</sup> Funkcji represyjnej odsetek karnych doszukał się sąd amerykański, który rozpatrywał wniosek o stwierdzenie wykonalności na terytorium stanu Georgia orzeczenia francuskiego sądu zasądającego odsetki w try-

kładem takiej regulacji jest francuska konstrukcja prawna zwana *astreinte*<sup>89</sup>. W tym miejscu warto przypomnieć, że także polski kodeks cywilny przewiduje odsetki za opóźnienie, które należą się wierzycielowi bez względu na fakt wystąpienia u niego jakiegokolwiek szkody i bez względu na winę dłużnika (art. 481 k.c.). Wątpliwy jest zatem czysto odszkodowawczy charakter takich odsetek. Regulacji takiej zdecydowanie bliżej do pełnienia funkcji prewencyjnej (zwanej w literaturze również funkcją stymulującą lub gwarancyjną<sup>90</sup>). W doktrynie nie brakuje jednak także głosów, że odsetki te stanowią swoistą karę cywilną za nieterminowe spełnienie świadczenia pieniężnego, a zatem pełnią funkcję represyjną<sup>91</sup>. Na francuskiej instytucji *astreinte* wzorowana jest też regulacja w zakresie egzekucji świadczeń niepieniężnych, zmieniona i uzupełniona ustawą nowelizującą z 2011 r.<sup>92</sup> Wskutek nowelizacji w kodeksie postępowania cywilnego pojawił się nowy środek egzekucyjny określany jako „zapłata na rzecz wierzyciela” lub „suma przymusowa”<sup>93</sup>, który to sąd może stosować wobec dłużnika zamiast grzywny w celu wymuszenia spełnienia świadczeń niepieniężnych egzekwowanych na podstawie art. 1050–1059 k.p.c. Co istotne, wykonanie czynności przez dłużnika po upływie terminu wskazanego przez sąd nie stoi na przeszkodzie nakazania dłużnikowi zapłaty sumy pieniężnej na rzecz wierzyciela (art. 1050<sup>1</sup> § 3 k.p.c.)<sup>94</sup>. Wierzyciel, mimo spełnienia świadczenia, może więc egzekwować przyznaną mu sumę pieniężną. Jak słusznie podnosi się w doktrynie, takie uregulowanie komplikuje ocenę charakteru

---

bie *astreinte*. Uznając, że jedyną rolą takiej regulacji jest represja dłużnika, sąd stanowy odmówił stwierdzenia wykonalności orzeczenia w tym zakresie; *Laminoirs etc. v. Southwire Co.*, 484 F. Supp. 1063, 1069 (1980).

<sup>89</sup> Francuskie słowo *astreinte* tłumaczy się zwykle na język polski jako „przymus”. Zgodnie z koncepcją *astreinte* od dłużnika na rzecz wierzyciela zasądza się odsetki (wymagalne dziennie, tygodniowo, miesięcznie) w celu szybszego wyegzekwowania należności głównej, które to odsetki płatne są do rąk wierzyciela niezależnie od tego, czy ten ostatni poniósł w ogóle szkodę i w jakiej wysokości. Por. R.A. Brand: *Punitive Damages and the Recognition of Judgments*, Netherlands International Law Review 1996, Vol. 43, s. 172. Z konstrukcją *astreinte* mamy do czynienia także wówczas, gdy dochodzi do zobowiązania dłużnika do zapłaty wierzycielowi określonej kwoty za jednostkę czasu, gdy nie wykonuje dobrowolnie tzw. czynności niezastępowalnej, albo za każdorazowe naruszenie obowiązku w przypadku świadczenia polegającego na zaniechaniu. Tak m.in. P. Grzegorzczak: *Egzekucja świadczeń polegających na wykonaniu lub zaniechaniu czynności w państwach europejskich* (w:) *Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Feliksowi Zedlerowi*, pod red. P. Grzegorzczaka, K. Knoppeka, M. Walasika, Warszawa 2012, s. 1030; J. Gudowski: *Postępowanie w sprawach o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką*, Przegląd Sądowy 2002, nr 1, s. 17–19; H. Pietrkowski: *Egzekucja prowadzona na podstawie art. 1050–1051<sup>1</sup> k.p.c. po nowelizacji dokonanej ustawą z 16 września 2011 r.*, PPC 2012, nr 1, s. 45.

<sup>90</sup> M. Lemkowski: *Odsetki cywilnoprawne*, Warszawa 2007, s. 94.

<sup>91</sup> E. Jaroń, W. Dubis: *Odsetki za opóźnienie co do nienależnego świadczenia*, Rejent 2000, nr 1, s. 106; L. Stecki: *Opóźnienie w wykonaniu zobowiązań pieniężnych*, Poznań 1970, s. 204; K. Matuszyk: *Instytucja odsetek w ustawie o terminach zapłaty w transakcjach handlowych*, Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego 2005, nr 1, s. 22.

<sup>92</sup> Ustawa z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy — Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381), która weszła w życie 3 maja 2012 r.

<sup>93</sup> Zob. np. J. Jankowski: *Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego. Część II. Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne (I)*, Monitor Prawniczy 2012, nr 3, s. 120.

<sup>94</sup> Odmienne niż w przypadku grzywny, gdzie zgodnie z art. 1052 zd. 3 k.p.c. w razie wykonania czynności przez dłużnika lub umorzenia postępowania grzywny niezapłacone do tego czasu ulegają umorzeniu.

omawianego środka egzekucyjnego<sup>95</sup>. Za uzgodniony można uznać pogląd, zgodnie z którym obowiązek zapłaty na rzecz wierzyciela jest *sui generis* środkiem przymusu, mającym przełamać opór dłużnika<sup>96</sup>. Wydaje się, że zgoda panuje także co do tego, że omawiany środek egzekucyjny nie jest ani odszkodowaniem, ani zadośćuczynieniem na rzecz uprawnionego wierzyciela<sup>97</sup>. Z kolei w kwestii natury prawnej wskazanej instytucji w literaturze pojawiły się głosy poszukujące jej wyjaśnienia w koncepcji kary. Zdaniem I. Kunickiego jest to środek „podobny” do kary, za czym miałyby przemawiać okoliczności, że należna suma podlega wyegzekwowaniu także po wykonaniu obowiązku przez dłużnika<sup>98</sup>. Niejednoznaczny charakter instytucji dostrzegł również J. Gudowski, stwierdzając, że charakter prawny sumy przymusowej jest „specyficzny”, ponieważ nie jest ona grzywną w celu przymuszenia (przechodzi na rzecz uprawnionego, a nie Skarbu Państwa), nie stanowi też odszkodowania ani zadośćuczynienia. Suma przymusowa jest zatem dla osoby zobowiązanej pewną dolegliwością finansową, która ma za zadanie zdopingowanie jej do wykonania obowiązku, podczas gdy dla uprawnionego jest to kompensata uciążliwości związanych z niewykonaniem obowiązku orzeczonego przez sąd<sup>99</sup>. Jeszcze dosadniej swój pogląd sformułował M. Krakowiak, twierdząc, że suma przymusowa powinna być wprost uznana za karę pieniężną, na podobieństwo kary ustawowej z art. 485 k.c.<sup>100</sup> Nie ulega zatem wątpliwości, że instytucję zapłaty na rzecz wierzyciela z art. 1050<sup>1</sup> i 1051<sup>1</sup> k.p.c. trudno jest przyrównać z jakimikolwiek znanymi polskiemu systemowi prawnemu instytucjami<sup>101</sup>, co pośrednio potwierdza tezę o występowaniu w prawie prywatnym konstrukcji, których natura jest dwuznaczna, a funkcje przez nie pełnione nie zamykają się jedynie w sferze kompensacji.

<sup>95</sup> H. Pietrkowski: *Egzekucja prowadzona na podstawie art. 1050–1051<sup>1</sup> k.p.c. po nowelizacji dokonanej ustawą z 16 września 2011 r.*, PPC 2012, nr 1, s. 49.

<sup>96</sup> J. Gudowski (w.): *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, pod red. T. Erecińskiego, Warszawa 2012, t. 3, s. 325; I. Kunicki (w.): *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, pod red. A. Marciniaka, K. Piaseckiego, Warszawa 2015, t. 3, s. 912; O. Marcewicz: *Postępowanie w sprawach dotyczących wykonania kontaktów z dzieckiem — zagadnienia wybrane* (w: *Aequitas sequitur legem. Księga jubileuszowa z okazji 75. urodzin Profesora Andrzeja Zielińskiego*, pod red. K. Flagi-Gieruszyńskiej, G. Jędrejka, Warszawa 2014, s. 341; H. Pietrkowski, *Egzekucja prowadzona na podstawie art. 1050–1051<sup>1</sup> k.p.c. po nowelizacji dokonanej ustawą z 16.9.2011 r.*, PPC 2012, nr 1, s. 50.

<sup>97</sup> A. Jakubecki: *Zagrożenie nakazaniem obowiązanemu zapłaty określonej sumy pieniężnej na rzecz uprawnionego jako środek przymusu w postępowaniu zabezpieczającym — zagadnienia wybrane*, PPC 2016, nr 3, s. 452 i cytowana tam literatura.

<sup>98</sup> I. Kunicki: *Opinia na temat komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy — Kodeks postępowania cywilnego (druk nr 1856) oraz rządowego projektu ustawy — Kodeks postępowania cywilnego (druk nr 3063)*, [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl).

<sup>99</sup> J. Gudowski (w.): *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, pod red. T. Erecińskiego, Warszawa 2012, t. 3, s. 325.

<sup>100</sup> M. Krakowiak: *Nakazanie zapłaty sumy pieniężnej w postępowaniu o wykonywanie kontaktów z dzieckiem*, *Transformacje Prawa Prywatnego* 2013, nr 3, s. 67.

<sup>101</sup> D. Popłonyk, T. Zawisłak: *Uwagi do projektu ustawy zmieniającej KPC i inne ustawy przygotowanego przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego w zakresie postępowania egzekucyjnego* (w: *Reforma postępowania cywilnego w świetle projektów Komisji Kodyfikacyjnej*, pod red. K. Markiewicza, Warszawa 2011, s. 213.

Jednym z najbardziej oczywistych przykładów, jakie przychodzą na myśl, gdy mówimy o przenikaniu się prawa cywilnego i prawa karnego, jest kara umowna (art. 483 k.c.). W literaturze wielokrotnie wskazywano, że trudno powiedzieć, gdzie w tym przypadku kończy się kompensacja, a zaczyna represja<sup>102</sup>. Należy zatem przyjąć, że elementy te przeplatają się wzajemnie. Ramy niniejszego opracowania nie pozwalają na przeprowadzenie głębszej analizy celów i funkcji, jakie kara umowna pełni w prawie cywilnym, pozostaje zatem odesłać do literatury poruszającej te zagadnienia<sup>103</sup>.

Inny przykład stanowią mogą regulacje przewidujące możliwość zasądzenia tzw. zwielokrotnionego odszkodowania (*multiple damages*), a więc odszkodowania oderwanego od wysokości szkody i niewarunkowanego w ogóle jej wystąpieniem. Konstrukcję taką odnajdujemy także w prawie polskim. Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych<sup>104</sup> w art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b stanowi, że „uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku gdy naruszenie jest zawinione — trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu”<sup>105</sup>. Przepis ten wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego<sup>106</sup> został jednak uznany za częściowo niezgodny z art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 31 ust. 3 w zw. z art. 2 Konstytucji RP. Zgodnie z wyrokiem wymieniony wyżej przepis utracił moc z dniem 1 lipca 2015 r. w zakresie, w jakim zezwalał na zasądzenie na rzecz uprawnionego trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu. Wcześniejsze orzeczenia sądów powszechnych jednoznacznie wskazywały, że „wyjątkowość regulacji zawartej w art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b polega na odstępstwie od zasady restytucji na rzecz ustawowego ryczałtu odszkodowawczego (dwukrotność lub trzykrotność wysokości wynagrodzenia), zobiektywizowania odpowiedzialności, a także wprowadzeniu elementu represyjnego w przypadku udowodnienia winy sprawcy”<sup>107</sup>.

<sup>102</sup> A. Szpunar: *Uwagi o funkcjach...*, *op. cit.*, s. 23.

<sup>103</sup> Por. m.in. J. Jastrzębski: *Kara umowna*, Warszawa 2006 i cytowana tam literatura; *idem*: *O koncepcji kary umownej de lege ferenda*, *Studia Iuridica* 2007, t. XLVII, s. 85–98 i cytowana tam literatura; P. Widerski: *Charakter prawny kary umownej według prawa polskiego na tle ponadnarodowych uregulowań prawnych*, *Studia Prawa Prywatnego* 2018, z. 2, s. 24–45 i cytowana tam literatura.

<sup>104</sup> T.j. Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 ze zm.

<sup>105</sup> Przyjęcie takiego rozwiązania polski ustawodawca uzasadniał implementacją art. 13 dyrektywy 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej (Dz. Urz. WE L 157, s. 45–86).

<sup>106</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 czerwca 2015 r., SK 32/14, Dz. U. z 2015 r. poz. 932.

<sup>107</sup> Tak wyrok SN z dnia 11 sierpnia 2011 r., I CSK 633/10, OSNC 2012, nr 3, poz. 37. Por. także wyrok SN z dnia 8 marca 2012 r., V CSK 102/11, LEX nr 1213427, gdzie sąd wskazał, że: „*De lege lata* nie ma podstaw normatywnych do odmowy stosowania roszczenia o zapłatę wielokrotności wynagrodzenia autorskiego, jeżeli tylko dochodzący wynagrodzenia w dwukrotnej wysokości wykaże fakt naruszenia przysługujących mu autorskich

W zakresie zakwestionowanego przepisu wypowiedział się także TSUE, odpowiadając na pytanie prejudycjalne polskiego Sądu Najwyższego<sup>108</sup>. W dość lakonicznym wyroku w sprawie *Oławska Telewizja Kablowa p. Stowarzyszeniu Filmowców Polskich*<sup>109</sup> TSUE wyraźnie stwierdził, że dyrektywa 2004/48 wprowadza minimalne standardy dotyczące poszanowania praw własności intelektualnej i nie zakazuje państwom członkowskim ustanowienia środków umożliwiających silniejszą ochronę, w związku z tym choć dyrektywa nie przewiduje obowiązku zastosowania przez państwa członkowskie tzw. odszkodowań o charakterze kary, to nie może być interpretowana jako zakaz wprowadzenia tego rodzaju środka. Ponadto, Trybunał podkreślił, że celem dyrektywy 2004/48, jak wynika z jej motywu 3, jest skuteczne stosowanie w Unii Europejskiej prawa materialnego w zakresie własności intelektualnej. Tak więc art. 3 ust. 2 tejże dyrektywy stanowi między innymi, że środki, procedury i środki naprawcze przewidziane przez państwa członkowskie powinny być skuteczne, proporcjonalne i odstraszające. Pewien niedosyt pozostawiło nierozstrzygnięcie przez Trybunał kwestii, czy wprowadzenie odszkodowań o charakterze kary byłoby sprzeczne z art. 13 dyrektywy. Należy jednak zauważyć, że poglądy zaprezentowane w przywołanym orzeczeniu raczej powoli otwierają, niż definitywnie zamykają prawo europejskie na koncepcję *punitive damages*.

Konstrukcja wielokrotności stosownego odszkodowania występuje obecnie na gruncie ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych<sup>110</sup> (art. 11 ust. 1 pkt 3 lit. b), czy ustawy z dnia 26 czerwca 2003 r. o ochronie prawnej odmian roślin<sup>111</sup> (art. 36a ust. 1 pkt 3 lit. b).

Ponadto, niektóre systemy prawne w Europie przewidują instytucję „kar cywilnych”. Tytułem przykładu wskazać można, że do 2014 r. na gruncie prawa węgierskiego obowiązywał przepis, zgodnie z którym, jeżeli sąd uznał, iż kwota zasądzona tytułem odszkodowania za naruszenie dóbr osobistych była nieproporcjonal-

---

praw majątkowych. Podobnych zastrzeżeń nie wzbudza oparte na zasadzie winy roszczenie o zapłatę trzykrotności wynagrodzenia będącego swego rodzaju karą ustawową za bezumowną eksploatację dzieła”.

<sup>108</sup> Sąd Najwyższy zadał następujące pytanie: „Czy art. 13 dyrektywy 2004/48 może być interpretowany w ten sposób, że uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać naprawienia wyrządzonej mu szkody na zasadach ogólnych albo, bez konieczności wykazywania szkody i związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem naruszającym jego prawa a szkodą, domagać się zapłaty sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku zawinionego naruszenia — trzykrotności stosownego wynagrodzenia, skoro art. 13 dyrektywy 2004/48 przewiduje, że o odszkodowaniu decyduje sąd, który bierze pod uwagę okoliczności wymienione w art. 13 ust. 1 lit. a, a tylko alternatywnie w niektórych przypadkach może ustanowić odszkodowanie ryczałtowe, uwzględniając elementy wymienione w art. 13 ust. 1 lit. b dyrektywy? Czy przyznanie, na żądanie strony, określonego z góry odszkodowania ryczałtowego, które stanowi dwukrotność lub trzykrotność stosownego wynagrodzenia, jest dopuszczalne na podstawie art. 13 dyrektywy, zważywszy, że w motywie 26 jej preambuły przewiduje się, iż celem dyrektywy nie jest wprowadzenie odszkodowań o charakterze kary?”.

<sup>109</sup> Wyrok TSUE z dnia 25 stycznia 2017 r. *Oławska Telewizja Kablowa p. Stowarzyszeniu Filmowców Polskich*, C-367/15.

<sup>110</sup> Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych (Dz. U. Nr 128, poz. 1402 ze zm.).

<sup>111</sup> Ustawa z dnia 26 czerwca 2003 r. o ochronie prawnej odmian roślin (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 432).



na względem dokonanego naruszenia, mógł nałożyć na sprawcę szkody obowiązek zapłaty „kary cywilnej”, która przeznaczona była na cele społeczne<sup>112</sup>.

Możliwość zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny przewiduje także polski kodeks cywilny. Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Warto pamiętać, że Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się w kwestii możliwości kumulacji roszczenia o zadośćuczynienie oraz roszczenia o zapłatę określonej sumy na wskazany cel społeczny. W jednej z uchwał stwierdzono, że „kumulacji [...] nie wyklucza wykładnia funkcjonalna (celowościowa). W ocenie Sądu Najwyższego nie można podzielić poglądu o tożsamości funkcji i charakteru obu roszczeń, gdyby bowiem zachodziła ich tożsamość, to zbędne byłoby zamieszczenie ich obu w jednym przepisie. Przyjmąc zatem należy, że przypisano tym roszczeniom różne cele. Niewątpliwie nadrzędnym celem zadośćuczynienia jest kompensata poniesionej krzywdy, a podmiotem szczególnie chronionym jest pokrzywdzony. Zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej na cel społeczny pełni, w pewnym zakresie, także funkcję kompensacyjną, chociaż podstawową jego funkcją jest funkcja represyjna i prewencyjno-wychowawcza. [...] Nie można wykluczyć, że dopiero połączenie tych środków stanowić będzie kompensatę poniesionej przez pokrzywdzonego krzywdy, jak jednak wskazano, zasądzeniu odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny nie można odmówić także funkcji represyjnej oraz prewencyjno-wychowawczej, gdyż środek ten jest — jak to określano w dotychczasowym orzecznictwie — swoistym rodzajem kary cywilnej”<sup>113</sup>.

Wzmianki wymagają ponadto inne regulacje pozwalające na zasądzenie świadczenia na wskazany cel społeczny, jako że stanowią instytucję dość niezwykłą, o niejednoznacznym charakterze. Przykład takiego przepisu odnajdujemy między innymi w ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji<sup>114</sup>, gdzie zgodnie z art. 18 ust. 1 w razie dokonania czynu nieuczciwej konkurencji, przedsiębiorca, którego interes został zagrożony lub naruszony, może żądać między innymi zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na określony cel społeczny związany ze wspieraniem kultury polskiej lub ochroną dziedzictwa narodowego — jeżeli czyn nieuczciwej konkurencji był zawiniony. Podobną regulację przewiduje ustawa o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym<sup>115</sup>, która w razie dokonania nieuczciwej

<sup>112</sup> Sekcja 84(2) obowiązującego do 2014 r. węgierskiego kodeksu cywilnego. Cytuję za: C. Nagy: *Recognition and enforcement...*, *op. cit.*, s. 6.

<sup>113</sup> Uchwała SN z dnia 19 czerwca 2007 r., III CZP 54/07, OSNC-ZD 2008, nr B, poz. 36, oraz jej omówienie Z. Strus: *Przeгляд orzecznictwa*, Palestra 2007, z. 7–8, s. 278 i n.

<sup>114</sup> Ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1010).

<sup>115</sup> Ustawa z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 2070).

praktyki rynkowej pozwala, by konsument, którego interes został zagrożony lub naruszony, mógł żądać między innymi zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na określony cel społeczny związany ze wspieraniem kultury polskiej, ochroną dziedzictwa narodowego lub ochroną konsumentów (art. 12 ust. 1 pkt 5 ustawy). Obie regulacje, jako że są do siebie podobne, budzą liczne wątpliwości w doktrynie. W uzasadnieniu projektu ustawy z dnia 16 marca 2000 r. o zmianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji oraz o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji<sup>116</sup> jednoznacznie wskazano bowiem, że instytucja ta w założeniu stanowić ma przede wszystkim formę represji, ukarania sprawcy zawinionego czynu nieuczciwej konkurencji. Podobne motywy podał wnioskodawca projektu ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, wyjaśniając, że roszczenie to ma stanowić sankcję za popełnienie nieuczciwej praktyki rynkowej<sup>117</sup>. Nie ulega zatem żadnym wątpliwościom, że celem przyświecającym ustawodawcy przy wprowadzaniu omawianych instytucji nie była kompensacja szkody, ale chęć zadania pewnej dolegliwości — ukarania — sprawcy naruszenia.

Podsumowując dotychczasowe rozważania, przykładów na wzajemne przenikanie się przepisów o funkcji kompensacyjnej, prewencyjnej oraz represyjnej jest wiele<sup>118</sup>. I choć formalnie wszystkie one kwalifikowane są jako przepisy należące do gałęzi prawa cywilnego, to ich związek z prawem karnym jest dość wyraźny. Prewencja indywidualna i generalna oraz represja względem sprawcy nie są obecnie funkcjami zarezerwowanymi wyłącznie dla jednej dziedziny prawa. Ich obecność na gruncie prawa prywatnego jest bowiem faktem, z którym trudno polemizować. Dlatego trafny wydaje się pogląd sformułowany przez A. Kędzierską-Cieślakową w latach 60., że konsekwentne przeprowadzenie podziału prawa cywilnego i prawa karnego, które wymagałoby usunięcia wszelkich elementów represji z odpowiedzialności cywilnej, można przeprowadzić jedynie na papierze. Sprawa oddziaływania prawa jest jednak kwestią rzeczywistości, która potrafi być na tyle skomplikowana, że do powyższych podziałów odnosić się będzie z obojętnością<sup>119</sup>. Podob-

<sup>116</sup> Sejm III kadencji, druk nr 1235.

<sup>117</sup> R. Stefanicki: *Ustawa o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Komentarz*, LexisNexis 2009, wersja elektroniczna.

<sup>118</sup> Powyżej wskazane zostały jedynie przykłady przenikania wątków prewencyjnych bądź represyjnych do prawa cywilnego. Ramy niniejszego opracowania nie pozwalają na bliższe omówienie owego przenikania w kierunku odwrotnym, na co wskazują takie instytucje, jak możliwość dochodzenia odszkodowania cywilnego na gruncie procesu karnego (procesy adhezyjne), instytucja nawiązki czy obowiązek naprawienia szkody nakładany na sprawcę w postępowaniu karnym.

<sup>119</sup> A. Kędzierska-Cieślakowa: *Zagadnienie funkcji prawa cywilnego w związku z unormowaniem odszkodowania w ustawodawstwie polskim* (w:) *Odpowiedzialność cywilna za wyrządzenie szkody. Zagadnienia wybrane*, pod red. S. Grzybowski, Warszawa 1969, s. 53. Podobne stanowisko w kwestii *punitive damages* i ich wpływu na podział między prawem cywilnym a prawem karnym wyraża E. Bagińska, która twierdzi: „Oddzielenie prawa cywilnego od prawa karnego nie oznacza, że prawo cywilne nie może posługiwać się środkami odszkodowawczymi o charakterze karnym. Czyn dający podstawę do *punitive damages* nie musi być przestępstwem i z reguły nie jest oceniany w tych kategoriach. *Punitive damages* to rodzaj »kary prywatnej« występującej w prawie cywilnym, kiedy odpowiedzialność cywilna spełnia rolę represyjną”; E. Bagińska: *Rola i ewolucja punitive damages (odszo-*

ne zdanie wyraził także jeden z najzagorzalszych przeciwników penalizacji prawa cywilnego — A. Szpunar, stwierdzając, że „trudno jest zaprzeczyć, że wzajemne oddziaływanie prawa cywilnego i karnego jest zjawiskiem nieuniknionym w dziedzinie odpowiedzialności odszkodowawczej. [...] Elementy represji nie są więc wyłączone z odpowiedzialności cywilnej”<sup>120</sup>.

### C. SPRZECZNOŚĆ Z ZASADĄ PROPORCJONALNOŚCI

Kolejny zarzut podnoszony przez przeciwników doktryny *punitive damages* dotyczy proporcji pomiędzy zasądzonym odszkodowaniem kompensacyjnym a odszkodowaniem karnym. Argument ten podnoszony jest zwykle przez sądy europejskie, które odmawiają stwierdzenia wykonalności orzeczeń sądów zagranicznych, w których zasądzono odszkodowanie karne. Uzasadnieniem takim posłużył się między innymi polski Sąd Najwyższy<sup>121</sup>, francuski Cour de cassation<sup>122</sup> czy jeszcze do niedawna włoski Corte di cassazione<sup>123</sup>.

Problemem dysproporcji między odszkodowaniem kompensacyjnym a odszkodowaniem karnym zajmował się także Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych, który na przestrzeni ostatnich 30 lat wydał co najmniej osiem orzeczeń<sup>124</sup>, poprzez które starał się uczynić *punitive damages* instytucją bardziej proporcjonalną względem *compensatory damages*, a co za tym idzie — także bardziej przewidywalną. Wydaje się jednak, że ostateczny efekt wysiłków podjętych przez Supreme Court jest daleki od zamierzonego.

Na gruncie europejskich porządków prawnych, w których nie występuje instytucja na wzór odszkodowania karnego, znalezienie uzasadnienia dla zasądzenia na

---

dowania karnego) w prawie porównawczym (w:) *Księga jubileuszowa prof. dr. hab. Tadeusza Smoczyńskiego*, pod red. M. Andrzejewskiego i in., Toruń 2008, s. 525.

<sup>120</sup> A. Szpunar: *Uwagi o funkcjach...*, op. cit., s. 23, gdzie autor wskazuje także na represję jako uboczny skutek działania funkcji kompensacyjnej. W dalszych rozważaniach autor posuwa się nawet o krok dalej, stwierdzając, że polskie prawo cywilne nie jest wolne od elementów represyjnych, a istniejący dualizm, który pozwala na realizację obowiązku naprawienia szkody poprzez przepisy prawa cywilnego lub karnego, oznacza częściowe zatarcie granic w tej dziedzinie.

<sup>121</sup> Postanowienie SN z dnia 11 października 2013 r., I CSK 697/12, OSNC 2014, nr 1, poz. 9 z glosami S. Sołtyśńskiego oraz M. Oreckiego.

<sup>122</sup> Court de cassation [Cass.] le civ., Dec. 1, 2010, Bull. Civ. II, No. 248, znana jako sprawa „Fontaine Pajot”.

<sup>123</sup> Należy jednak wyraźnie zaznaczyć, że stanowisko włoskiego Corte di cassazione uległo w ostatnich latach zmianie. Początkowo niechętny stosunek włoskiego Sądu Najwyższego do instytucji odszkodowania karnego przerodził się w tolerancję zmierzającą w stronę akceptacji. Por. orzeczenie Corte di cassazione z dnia 5 lipca 2017 r., no 16601, Foro italiano (FI) 2017, I, 2613, a także opracowanie C. Scognamiglio: *Le Sezioni Unite ed i danni punitive: tra legge e giudizio*, Responsabilità civile e previdenza 2017, s. 1109 i n., oraz A. Briguglio: *Danni punitive e delibazione di sentenza straniera: »turning point« nell'interesse della legge*, Responsabilità civile e previdenza 2017, s. 1597 i n.

<sup>124</sup> Omówienie orzeczeń Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych znajduje się w pkt 2 podpunkt d niniejszego opracowania.

rzecz poszkodowanego odszkodowania, które kilkadziesiąt, a nawet kilkaset razy przekracza wysokość poniesionej szkody, może stanowić realny problem prawny. Trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że błędem jest utożsamianie zasady proporcjonalności z zasadą restytucji. Jak słusznie zauważa się w literaturze, tylko ta druga wydaje się stać w wyraźnej sprzeczności z odszkodowaniem karnym<sup>125</sup>. Co się zaś tyczy zasady proporcjonalności — nie wydaje się, by właściwym postępowaniem było porównywanie wysokości odszkodowania zasądzonego przez sąd zagraniczny z wysokościami takich odszkodowań zasądzanych na gruncie rodzimym. Sąd zagraniczny orzeka bowiem często w innych realiach prawnych i ekonomicznych, których nie sposób odwzorować za pomocą działań matematycznych. Ponadto, należy mieć na względzie różnice w zakresie regulacji dotyczącej ponoszenia kosztów sądowych i kosztów korzystania z usług profesjonalnego pełnomocnika. W systemie amerykańskim wydatki te sięgają bowiem 30–40% całej zasądzonej na rzecz poszkodowanego kwoty. Jak słusznie twierdzi C. Nagy, może się zdarzyć, że w systemie prawnym należącym do *civil law* powód otrzyma kwotę wyższą niż część kompensacyjna z amerykańskiego orzeczenia, ale mniejszą niż suma ostateczna (odszkodowanie kompensacyjne wraz z odszkodowaniem karnym). Biorąc zatem pod uwagę te dwa elementy, łatwo zauważyć, że pełne odszkodowanie w systemie *civil law* może zbliżyć się do wysokości podwójnego odszkodowania na gruncie prawa amerykańskiego (w tych przypadkach, w których oprócz części kompensacyjnej przyznawane jest odszkodowanie karne w podobnej wysokości)<sup>126</sup>.

Podsumowując, mimo że zasada proporcjonalności może stać na drodze do stwierdzenia wykonalności niektórych orzeczeń, w których zasądzono odszkodowanie karne, nie powinna ona stanowić podstawy do automatycznego odrzucenia zagranicznego orzeczenia. Sąd orzekający o udzieleniu *exequatur* powinien rozważyć, jaka kwota z całej zasądzonej sumy rzeczywiście przypadnie poszkodowanemu (*in-the-pocket money*). Następnie sąd powinien ocenić, jaka część tej kwoty ma charakter inny niż kompensacyjny, biorąc pod uwagę wszelkie różnice pomiędzy porządkami prawnymi, a nie opierając się jedynie na nazewnictwie i przyporządkowaniu konkretnych kwot pod określone tytuły szkody przez sąd zagraniczny. Odrzucenie całej kwoty, która nie ma charakteru kompensacyjnego, nie powinno następować automatycznie, jako że europejskim porządkom prawnym znane są przecież instytucje o charakterze prewencyjnym, a nawet represyjnym. Jedynie ta część kwoty, która nie daje się pogodzić z zasadą proporcjonalności i jest rażąco wygórowana, powinna zostać odrzucona przez sąd udzielający *exequatur*<sup>127</sup>. W ten sposób sądy rodzime okazują zaufanie do sądów zagranicznych, nie narażając się jednocześnie na zarzut przeprowadzania *révision au fond*.

---

<sup>125</sup> M. Syska: *Wysokość zasądzonego odszkodowania...*, *op. cit.*, s. 56.

<sup>126</sup> C. Nagy: *Recognition and Enforcement...*, *op. cit.*, s. 6.

<sup>127</sup> *Ibidem*, s. 4.

## 4. PUNITIVE DAMAGES W PRAWIE UE I ORZECZNICTWIE TRYBUNAŁU SPRAWIEDLIWOŚCI UNII EUROPEJSKIEJ

### A. PRAWO EUROPEJSKIE WZGLĘDEM PUNITIVE DAMAGES

„Stanowisko Unii Europejskiej względem odszkodowania karnego jest nie tylko ambiwalentne, lecz także wewnętrznie sprzeczne”<sup>128</sup>. Słynne stwierdzenie G. Wagnera wypowiedziane w 2006 r. cały czas zdaje się dobrze oddawać relacje pomiędzy doktryną odszkodowania karnego a prawem Unii Europejskiej. Ponadto, jak słusznie podnosi się w literaturze, biorąc pod uwagę wąskie znaczenie prawodawstwa europejskiego, należy uznać, że żaden z aktów prawnych wydanych przez organy UE nie przewiduje wprost możliwości zasądzenia *punitive damages*<sup>129</sup>. Nie oznacza to jednak, że ustawodawcy europejskiemu obce są przepisy prawa prywatnego, których celem jest bądź prewencja, bądź represja.

Jako przykład ambiwalentnego stosunku organów UE względem odszkodowania karnego podaje się proces wydawania rozporządzenia dotyczącego prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych (dalej także jako Rzym II). Jeden z pierwszych projektów zakładał wprowadzenie przepisu regulującego zasądzenie odszkodowania o charakterze innym niż kompensacyjny. Artykuł 24 projektu stanowił: „Stosowanie normy prawnej, która zgodnie z niniejszym rozporządzeniem powinna mieć zastosowanie, przewidującej zasądzenie odszkodowania o charakterze niekompensacyjnym, np. odszkodowania karnego, powinno być uznane za sprzeczne z porządkiem publicznym Wspólnoty”<sup>130</sup>. Jako że w skład UE wchodzi zarówno państwa należące do tradycji *civil law*, jak i państwa należące do tradycji *common law*, których porządki prawne przewidują możliwość zasądzenia *exemplary damages* (Anglia, Walia, Irlandia, Cypr), sformułowanie wyżej zacytowanego przepisu uznano za zbyt restrykcyjne. W związku z tym kolejny projekt zakładał wprowadzenie do rozporządzenia jednego przepisu, który regulowałby zarówno kwestie odszkodowania o niekompensacyjnym charakterze, jak i klauzuli porządku publicznego. Zgodnie z nowym projektem: „Zastosowania normy prawnej któregośkolwiek z systemów prawnych wymienionych w niniejszym rozporządzeniu można odmówić tylko wtedy, gdy zastosowanie to byłoby oczywiście niezgodne z porządkiem publicznym państwa orzekającego.

<sup>128</sup> G. Wagner: *Neue Perspektiven im Schadensersatzrecht — Kommerzialisierung, Strafschadensersatz, Kollektivschaden, Gutachten für den 66. Deutschen Juristentag* (w:) *Verhandlungen des 66. Deutschen Juristentages*, Stuttgart 2006, vol. 1, Part A, A 71.

<sup>129</sup> B.A. Koch: *Punitive damages in European law* (w:) *Punitive Damages: common law and civil law perspectives*, eds. H. Koziol, V. Wilcox, Wien 2009, s. 197; G. Wagner: *Punitive Damages* (w:) *Max Planck Encyclopedia of European Private Law*, eds. J. Basedow, K.J. Hopt, R. Zimmermann, Oxford–Cambridge 2012, s. 1406.

<sup>130</sup> „Article 24: The application of a provision of the law designated by this regulation which has the effect of causing non-compensatory damages, such as exemplary or punitive damages, to be awarded shall be contrary to Community public policy”. Projekt rozporządzenia Parlamentu Europejskiego oraz Rady dotyczący prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych („Rzym II”), COM (2003) 427 final, 22.07.2003.

W szczególności dotyczy to regulacji, których zastosowanie prowadziłyby do zasądzenia odszkodowania o charakterze niekompensacyjnym w nadmiernej wysokości — takie zastosowanie przepisów może być uznane za niezgodne z porządkiem publicznym państwa siedziby sądu<sup>131</sup>. Zmiana wprowadzona między jednym a drugim projektem rozporządzenia jest zatem wyraźna — od stanowczego sformułowania uznającego wszelkiego rodzaju niekompensacyjne odszkodowania za sprzeczne z porządkiem publicznym Wspólnoty do znacznie łagodniejszego, zgodnie z którym odszkodowania takie mogą zostać uznane za sprzeczne z *ordre public* państwa siedziby sądu. Ostatecznie nie zdecydowano się na wprowadzenie nawet złagodzonej formy przepisu odnoszącego się wprost do *exemplary* czy *punitive damages*. Rozporządzenie<sup>132</sup>, zgodnie z art. 26, stanowi zatem: „Stosowanie przepisów prawa wskazanego jako właściwe przez niniejsze rozporządzenie może zostać wyłączone jedynie wówczas, gdy takie stosowanie jest w sposób oczywisty niezgodne z porządkiem publicznym państwa siedziby sądu”. Dyskusja w zakresie uznania *punitive damages* za sprzeczne z porządkiem publicznym znalazła swe odzwierciedlenie także w motywie 32 preambuły rozporządzenia Rzym II, zgodnie z którym: „Względy interesu publicznego uzasadniają przyznanie sądom państw członkowskich możliwości stosowania, w wyjątkowych okolicznościach, wyjątków opartych na klauzuli porządku publicznego i przepisach wymuszających swoje zastosowanie, w szczególności zastosowanie przepisu prawa wskazanego przez niniejsze rozporządzenie, które skutkowałoby przyznaniem, w nadmiernej wysokości, odszkodowania mającego charakter kary lub odszkodowania o skutku odstrasającym, może być postrzegane, w zależności od okoliczności sprawy i porządku prawnego państwa członkowskiego sądu rozpoznającego sprawę, jako sprzeczne z porządkiem publicznym (*ordre public*) państwa siedziby sądu”. Ustawodawca europejski nie zdecydował się zatem na wyraźne przesądzenie zgodności bądź niezgodności odszkodowania karnego z klauzulą porządku publicznego państw członkowskich. Państwom członkowskim pozostawiono natomiast szeroki margines swobody w ocenie tego, czy odszkodowania o charakterze innym niż kompensacyjny zostaną uznane za sprzeczne z *ordre public*. Podkreślenia wymaga także zabieg legislacyjny ustawodawcy, który polega na wprowadzeniu do przepisu sformułowania „w sposób oczywisty”. Oznacza to, że nie każda niezgodność z klauzulą porządku publicznego, ale jedynie taka, która ma charakter oczywistej niezgodności z porządkiem publicznym państwa siedziby sądu, może stanowić podstawę do odmowy zastosowania konkretnej normy prawnej.

---

<sup>131</sup> „The application of a rule of law of any country specified by this regulation may be refused only if such application is manifestly incompatible with the public policy of the forum. In particular, the application under this regulation of a law that would have the effect of causing non-compensatory damages to be awarded that would be excessive may be considered incompatible with the public policy of the forum”. Zob. Raport w sprawie Projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego oraz Rady dotyczący prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych („Rzym II”), 2003/0168 (COD).

<sup>132</sup> Rozporządzenie (WE) nr 864/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. dotyczące prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych („Rzym II”), Dz. Urz. UE L 199 z 2007 r., s. 40 ze zm.

Odwołania do odszkodowania o innym charakterze niż odszkodowanie karne znajdują się jeszcze w co najmniej kilku innych aktach prawnych (por. art. 14 § 3 rozporządzenia Rady (WE) nr 2100/94 z dnia 27 lipca 1994 r. w sprawie wspólnotowego systemu ochrony odmian roślin oraz motyw 26 preambuły do dyrektywy 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej). Żaden z nich jednak wyraźnie nie zezwala na zasądzenie odszkodowania karnego ani też wyraźnie tego nie zakazuje.

Niezdecydowanie organów ustawodawczych UE w sprawie stanowiska, jakie należałoby zająć względem doktryny i praktyki zasądzania *exemplary* czy *punitive damages*, spowodowane jest w dużej mierze, jak zostało wspomniane wyżej, przynależnością do Unii państw należących do obu tradycji — *civil law* oraz *common law*. Otwarte zadeklarowanie sprzeciwu wobec *punitive damages* bądź też wyraźne na nie przyzwolenie sprawiłoby, że przynajmniej część państw członkowskich znalazłaby się w dość niekomfortowej sytuacji prawnej.

## B. PUNITIVE DAMAGES W ORZECZNICTWIE TRYBUNAŁU SPRAWIEDLIWOŚCI UNII EUROPEJSKIEJ

Wydaje się, że żadne z orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości UE nie przesądza wprost, czy *punitive damages* mogą być zasądzone na gruncie prawa europejskiego, czy też nie. Jednak kilka orzeczeń TSUE odnosi się do odszkodowania karnego w sposób pośredni. Decyzja Trybunału w sprawie *Sabine von Colson and Elisabeth Kamann v. Land Nordrhein-Westfalen*<sup>133</sup> (dalej także jako *Von Colson*) jest jedną z nich. Obie powódki starały się o zatrudnienie w jednym z niemieckich zakładów karnych dla mężczyzn. Organy decyzyjne jednostki uznały jednak, że ze względów bezpieczeństwa powinny zatrudnić na tych stanowiskach mężczyzn. W uzasadnieniu odmowy zatrudnienia powódek podano, że zatrudnianie kobiet w tego rodzaju instytucji prowadziłyby do problemów i ryzyka, dlatego preferowani są kandydaci płci męskiej, których kwalifikacje były w tym przypadku niższe. W związku z tym, powódki, opierając się na dyrektywie Rady 76/207/EWG z dnia 9 lutego 1976 r. w sprawie wprowadzenia w życie zasady równego traktowania kobiet i mężczyzn w zakresie dostępu do zatrudnienia, kształcenia i awansu zawodowego oraz warunków pracy, złożyły pozew przeciwko niedoszłemu pracodawcy. Sąd krajowy, po stwierdzeniu dyskryminacji, uznał, że jedyną sankcją za dyskryminację popełnioną przy rekrutacji, na podstawie prawa niemieckiego, było odszkodowanie kompensujące negatywny interes umowny (*Vertrauensschaden*),

---

<sup>133</sup> Orzeczenie w sprawie *Sabine von Colson and Elisabeth Kamann v. Land Nordrhein-Westfalen* z dnia 10 kwietnia 1984 r., C-14/83, ECR 1984, 1891.

przewidziane w art. 611bis ust. 2 BGB. Sąd krajowy uznał, że tytułem odszkodowania może przyznać powódkom jedynie zwrot kosztów podróży poniesionych przez nie w związku z rozmową kwalifikacyjną (w przypadku Sabine von Colson było to 7,20 marek niemieckich). Pozostałe roszczenia powódek powinny zostać odrzucone jako pozbawione podstawy prawnej. Odpowiadając na pytania prejudycjalne zadane przez sąd pracy w Hamm, Trybunał orzekł, że „mimo iż dyrektywa nr 76/207/EWG [...] pozostawia Państwu Członkowskim swobodę wyboru pomiędzy różnymi rozwiązaniami odpowiednimi dla osiągnięcia jej celu, to jednak wymaga, by w przypadku, gdy Państwo Członkowskie wybierze sankcjonowanie naruszeń dyrektywy poprzez przyznanie odszkodowania, wówczas odszkodowanie to winno być adekwatne do wyrządzonej szkody i tym samym wyższe niż odszkodowanie tylko nominalne, jak na przykład zwrot kosztów poniesionych w związku z ubieganiem się o dane stanowisko, w celu zapewnienia, iż sankcja ta jest skuteczna i odnosi odstrasżający skutek”.

Wśród przedstawicieli doktryny wyrażono opinię, że decyzja w sprawie *Von Colson* „zmała wody” i zapoczątkowała „rollercoaster pomiędzy odszkodowaniem kompensacyjnym a odszkodowaniem o innym charakterze”<sup>134</sup>. Zdaniem V. Behra Trybunał posunął się nawet o krok dalej i wyraźnie powiązał sankcje przewidziane w dyrektywie z funkcją represyjną oraz funkcją prewencyjną<sup>135</sup>. W wyniku decyzji TSUE § 611a niemieckiego kodeksu cywilnego został znowelizowany<sup>136</sup>. W ocenie N. Jansena i L. Radaemachera znowelizowane przepisy dotyczące sankcji za działania dyskryminujące wobec pracowników nie mieszczą się już w koncepcji odszkodowania czysto kompensacyjnego. Ich celem jest ukaranie pracodawcy dopuszczającego się dyskryminacji i prewencja dalszych działań o takim charakterze<sup>137</sup>.

W 2002 r. dyrektywa 76/207/EWG została zmieniona<sup>138</sup>. Artykuł 8d stanowił, że „sankcje, które mogą obejmować wypłacenie odszkodowania poszkodowanemu, muszą być skuteczne, proporcjonalne i odstrasżające”. Preambuła obecnie obowiązującej dyrektywy zakłada, że: „Państwa Członkowskie powinny wprowadzić

<sup>134</sup> B.A. Koch: *Punitive damages...*, *op. cit.*, s. 204. Tak również C. Vanleenhove: *Punitive Damages...*, *op. cit.*, s. 191.

<sup>135</sup> V. Behr: *Myth and Reality of Punitive Damages in Germany*, *Journal of Law and Commerce* 2004, Vol. 24, s. 215. Faktem jednak jest, że Trybunał posłużył się w uzasadnieniu dość mylącymi, a nawet sprzecznymi sformułowaniami, używając zarówno terminów „kompensacja” (*compensation*) czy „relacja do poniesionej szkody” (*relation to the damages suffered*), jak i „odstrasżający efekt” (*deterrent effect*) oraz „karać” (*penalize*).

<sup>136</sup> Znowelizowane przepisy BGB również zostały poddane ocenie Trybunału, przy okazji rozpatrywania sprawy *Nils Draehmpaehl v. Urania Immobilienservice OHG*, w której wyrok wydano dnia 22 kwietnia 1997 r., C-180/95, ECR 1997, 2195. Także i tym razem Trybunał nie był w pełni usatysfakcjonowany sposobem implementacji dyrektywy do niemieckiego systemu prawnego.

<sup>137</sup> N. Jansen, L. Rademacher: *Punitive damages in Germany* (w:) *Punitive Damages: common law and civil law perspectives*, eds. H. Koziol, V. Wilcox, Wien 2009, s. 85. Podobnie V. Behr: *Myth and Reality...*, *op. cit.*, s. 215.

<sup>138</sup> Dyrektywa 2002/73/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 września 2002 r. zmieniająca dyrektywę Rady 76/207/EWG w sprawie wprowadzenia w życie zasady równego traktowania mężczyzn i kobiet w zakresie dostępu do zatrudnienia, kształcenia i awansu zawodowego oraz warunków pracy (Dz. Urz. UE L 269 z 5.10.2002 r., s. 15).



skuteczne, proporcjonalne i odstrasżające sankcje stosowane w przypadku nieprzestrzegania zobowiązań wynikających z niniejszej dyrektywy<sup>139</sup>. Z kolei art. 18 stanowi, że: „Państwa Członkowskie wprowadzają do swoich krajowych porządków prawnych środki niezbędne do zapewnienia faktycznego i skutecznego zadośćuczynienia lub odszkodowania [...], zgodnie z przepisami Państw Członkowskich, przy czym musi się to odbywać w sposób odstrasżający i proporcjonalny do poniesionej szkody. Maksymalna wysokość takiego zadośćuczynienia lub odszkodowania może być ustalona jedynie w przypadkach, w których pracodawca może dowieść, że szkoda [...] polega jedynie na tym, że nastąpiła odmowa uwzględnienia [...] podania o pracę”.

Z powyższego wynika, że choć TSUE w wyraźny sposób odnosi się do funkcji prewencyjnej, to jednak trudno doszukać się tu przełamania zasady pełnej kompensacji. Należy mieć na względzie także ten sposób postrzegania funkcji odpowiedzialności odszkodowawczej, zgodnie z którym, w szerokim ujęciu, sam fakt ustanowienia odpowiedzialności za określone zachowanie się oddziałuje prewencyjnie<sup>140</sup>. Nie wydaje się także, żeby celem Trybunału było ustanowienie środków ochronnych o charakterze represyjnym dla sprawcy<sup>141</sup>. A zatem orzeczenie w sprawie *Von Colson*, choć potwierdza istnienie i dostrzeganie przez praktykę innych niż kompensacyjna funkcji w zakresie europejskiego prawa prywatnego, to jednak nie stanowi akceptacji stosowania środków o charakterze penalnym, do których zalicza się odszkodowanie karne. Warto jednak w tym miejscu wspomnieć, że w przywołanym powyżej orzeczeniu w sprawie *Stowarzyszenie Oławska Telewizja Kablowa p. Stowarzyszeniu Filmowców Polskich* Trybunał wskazał, że dyrektywa 2004/48, choć nie przewiduje obowiązku zastosowania przez państwa członkowskie odszkodowań o charakterze penalnym, to nie może być interpretowana jako zakaz wprowadzenia tego rodzaju środka w ustawodawstwach państw członkowskich.

W innych orzeczeniach, w których Trybunał Sprawiedliwości UE odwoływał się do stosowania *punitive damages* przez Państwa Członkowskie, również nie przesądzono konieczności stosowania tego środka w celu zapewnienia efektywnej implementacji dyrektyw unijnych, wskazano jednak na konieczność uwzględnienia zasady wzajemności. Oznacza to, że jeżeli prawo danego kraju dopuszcza zasądzenie odszkodowania karnego przy naruszeniu regulacji wewnętrznych, środek ten powinien być dostępny także przy naruszeniu podobnych regulacji prawa unijnego<sup>142</sup>.

<sup>139</sup> Dyrektywa 2006/54/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 5 lipca 2006 r. w sprawie wprowadzenia w życie zasady równości szans oraz równego traktowania kobiet i mężczyzn w dziedzinie zatrudnienia i pracy (Dz. Urz. UE L 204 z 26.07.2006 r., s. 23).

<sup>140</sup> W. Warkało: *Odpowiedzialność odszkodowawcza. Funkcje, rodzaje, granice*, Warszawa 1962, s. 19. Por. także N. Jansen, L. Rademacher: *Punitive damages in Germany...*, *op. cit.*, s. 85 i cytowane tam źródła.

<sup>141</sup> Nie bez znaczenia jest także, że sprawa ta dotyczy zasady niedyskryminacji, a zatem dotyka fundamentalnych praw człowieka. W zakresie problematyki ustanawiania sankcji pieniężnych za tego typu naruszenia zob. *Damages for Violations of Human Rights*, ed. E. Bagińska, Cham 2015.

<sup>142</sup> Por. orzeczenia TSUE w sprawie: *Brasserie du Pêcheur SA v. Bundesrepublik Deutschland* (C-46/93) i *The Queen v. Secretary of State for Transport, ex parte: Factortame Ltd i innym* (C-48/93) z dnia 5 marca 1996 r. oraz

## 5. NOWA PERSPEKTYWA NA FUNKCJE ODPOWIEDZIALNOŚCI ODSZKODOWAWCZEJ

### A. UJĘCIE MONISTYCZNE — PRZEDE WSZYSTKIM KOMPENSACJA

Większość europejskich porządków prawnych jest silnie przywiązana do zasady pełnej kompensacji oraz zasady restytucji. Zakaz wzbogacenia poszkodowanego stanowi także w pewnym sensie kryterium, które pozwala oddzielić odpowiedzialność cywilną od odpowiedzialności służącej innym celom niż kompensacja, na przykład represji<sup>143</sup>. Z tego względu przeciwnicy *punitive damages* uczynili z zasady pełnej kompensacji oraz zasady restytucji główny argument przemawiający przeciwko jakiegokolwiek inkorporacji odszkodowania karnego na grunt prawa prywatnego w Europie kontynentalnej. Jednak aby dyskusja w tym zakresie była kompletna, należy mieć na względzie jeszcze dwie okoliczności. Po pierwsze, należałoby otwarcie przyznać, że zasada pełnej kompensacji oraz zasada restytucji nie obowiązują w żadnym porządku prawnym w sposób bezwzględny. Po drugie, należy dostrzec te głosy przedstawicieli nauki oraz praktyki sądowej, które upominają się o bardziej efektywne działanie norm odpowiedzialności odszkodowawczej.

W związku z pierwszym spostrzeżeniem, liczne przykłady odstępstw od zasady pełnej kompensacji i zasady restytucji zostały już wskazane w poprzedniej części opracowania. W tym miejscu należy jedynie przypomnieć, że wyjątki od wskazanych zasad stanowią wszystkie przepisy, które pozwalają na rezygnację z ustalenia wysokości szkody w dążeniu do różnego rodzaju uproszczeń i zastępują je odszkodowaniem ryczałtowym (mimo że faktyczną wysokość szkody można by ustalić)<sup>144</sup>. Do konstrukcji takich zalicza się powszechnie instytucję zadatku, wadium, kary umownej czy odsetek za opóźnienie. Inną grupę stanowią te przepisy, które pozwalają na przyznanie tytułem odszkodowania „odpowiedniej sumy” w oparciu o mniej lub bardziej precyzyjne kryteria ustalane przez sędziego. Do tej kategorii zalicza się zwykle odszkodowanie za szkody o charakterze niemajątkowym jak na przykład zadośćuczynienie za krzywdę. Mimo że kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jest oczywisty, to jednak ustalaniu jego wysokości zawsze towarzyszy pewien element uznaniowości, szczególnie gdy mamy do czynienia ze świadczeniem wypłacanym na różnego rodzaju cele społeczne. Wreszcie odstępstwem od zasady pełnej kompensacji są te przepisy, które wprowadzają górne limity wysokości przyznawanego odszkodowania. W polskim porządku prawnym przykładem takiego

---

*Vincenzo Manfredi v. Lloyd Adriatico Assicurazioni SpA* (C-295/04); *Antonio Cannito v. Fondiaria Sai SpA* (C-296/04) i *Nicolò Tricarico* (C-297/04) i *Pasqualina Murgolo v. Assitalia SpA* (C-298/04) z dnia 13 lipca 2006 r.

<sup>143</sup> W. Warkało: *Odpowiedzialność odszkodowawcza...*, op. cit., s. 56.

<sup>144</sup> *Ibidem*.

przepisu jest między innymi art. 67k ust. 7 ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta ustanawiający maksymalną wysokość świadczenia (odszkodowania i zadośćuczynienia) z tytułu jednego zdarzenia medycznego w odniesieniu do jednego pacjenta<sup>145</sup>.

W związku z drugim spostrzeżeniem, przykłady przepisów, których funkcja nie ogranicza się wyłącznie do kompensacji, także zostały wskazane w niniejszym opracowaniu, więc nie ma potrzeby ich ponownego przywoływania. Należy jednak zauważyć, że wszelkie odwołania do funkcji prewencyjnej czy nawet represyjnej podyktowane są zwykle poszukiwaniem środków skuteczniejszej ochrony praw na gruncie odpowiedzialności cywilnej. W nurt idealnie wpisuje się orzecznictwo TSUE, który wielokrotnie wzywał już państwa członkowskie do takiej implementacji dyrektyw unijnych, która zapewni im osiągnięcie założonych celów i w związku z tym do wyboru takich sankcji, które będą „efektywne, proporcjonalne i odstrasające” (*effective, proportionate and dissuasive*)<sup>146</sup>.

Podsumowując powyższe rozważania, można zauważyć, że jedną z największych różnic pomiędzy porządkami prawnymi zaliczanymi do tradycji *civil law* a porządkami zaliczanymi do rodziny *common law* jest ich stosunek do funkcji odpowiedzialności odszkodowawczej. Systemy prawne Europy kontynentalnej, silnie przywiązane do zasady pełnej kompensacji oraz zasady restytucji, zaliczane są w tym zakresie do systemów monistycznych — a więc takich, gdzie funkcja kompensacyjna jest w zasadzie jedyną akceptowalną funkcją odpowiedzialności odszkodowawczej<sup>147</sup>. I choć w prawodawstwie tych państw odnaleźć można liczne wyjątki od wskazanych zasad, to jednak nie są one na tyle doniosłe, by podważyć pierwszoplanową rolę kompensacji<sup>148</sup>. Z drugiej strony, mamy do czynienia z porządkami zaliczanymi do tradycji *common law*, dla których pluralizm funkcji odpowiedzialności odszkodowawczej jest stanem w pełni akceptowalnym. Systemy te nie są tak silnie przywiązane do wyraźnego (przynajmniej w teorii) podziału na prawo publiczne i prawo prywatne, choć podział na prawo karne i prawo cywilne we wszystkich tych systemach bezsprzecznie występuje. Znamienne wobec tego jest stanowisko amerykańskich teoretyków prawa, zgodnie z którym „rozdzielenie celów prawa karnego i prawa odpowiedzialności odszkodowawczej nie jest i nigdy nie było krystalicznie czyste”<sup>149</sup>. Podobne opinie wyrażono na gruncie prawa an-

<sup>145</sup> Ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i rzeczniku Praw Pacjenta (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1318 ze zm.).

<sup>146</sup> Sformułowanie takie pojawiło się m.in. w orzeczeniu *Commission of the European Communities v. Hellenic Republic („Greek Maize”)* z dnia 21 września 1989 r.

<sup>147</sup> T. Pajor: *Przemiany w funkcjach odpowiedzialności cywilnej* (w:) *Rozprawy z polskiego i europejskiego prawa prywatnego*, pod red. A. Mączyńskiego, M. Pazdana, A. Szpunara, Kraków 1994, s. 298.

<sup>148</sup> A. Szpunar: *Uwagi o funkcjach...*, *op. cit.*, s. 24, gdzie autor wyraźnie zaznacza, że „w polskim prawie na pierwszy plan wysuwa się funkcja kompensacyjna odpowiedzialności odszkodowawczej. Należy ją uznać za funkcję główną, ściśle związaną z istotą obowiązku odszkodowawczego. Natomiast pozostałe funkcje pełnią rolę uzupełniającą bądź posiłkową”.

<sup>149</sup> J.F. Clerk, W.H.B. Lindsell, A.M. Dugdale: *Clerk and Lindsell on Torts*, London 2006, s. 6.

gielskiego. W orzeczeniu *Cassell & Co. Ltd. v. Broome* Lord Wilberforce stwierdził: „Nie można przyjąć za pewne, nawet na gruncie teoretycznym, że celem prawa odszkodowawczego jest kompensacja [...] lub że jest coś niewłaściwego, nielogicznego lub nietypowego włączeniu odszkodowania cywilnego z elementem represji, albo też odwrotnie — że prawo karne bardziej niż prawo cywilne nadaje się na instrument wyrażania społecznej dezaprobaty lub naprawiania zła wyrządzonego w strukturze społecznej, albo że szkodę i odszkodowanie można w każdym przypadku podzielić na dwa samodzielne elementy. W praktyce prawo angielskie nie zobowiązało się do stosowania żadnej z tych teorii — było więc mądrzejsze, niż się wszystkim wydawało”<sup>150</sup>.

## B. NIEDOCENIANA ROLA PREWENCJI

Silne przywiązanie do podziału na prawo publiczne oraz prawo prywatne, a także odseparowanie poszczególnych funkcji, jakie przypisuje się poszczególnym gałęziom prawa, sprawiło, że walor odpowiedzialności cywilnej jako skutecznego środka prewencji był wielokrotnie negowany<sup>151</sup>. Funkcja prewencyjna została trwale wpisana w rolę, jakie ma do spełnienia prawo karne. Dalsze osłabienie przejawów prewencji w prawie prywatnym nastąpiło wraz z rozwojem ubezpieczeń gospodarczych i społecznych. Przeniesienie odpowiedzialności na inny podmiot niż sam sprawca szkody (*loss shifting*) znacznie osłabiło argumenty zwolenników prewencyjnej roli odpowiedzialności odszkodowawczej. Jak słusznie wskazywał W. Warkalło, przesunięcie ciężaru odszkodowania ze sprawcy szkody na inną osobę osłabiło prewencyjne oddziaływanie odpowiedzialności odszkodowawczej, jako że ta spełnia swą rolę prewencyjną jedynie pod warunkiem, że uiszczenie kwoty odszkodowania pomniejszy majątek lub dochód osoby odpowiedzialnej za szkodę<sup>152</sup>. Ponadto, należy pamiętać, że z przesunięciem ciężaru naprawienia szkody łączy się także zjawisko repartycji tegoż ciężaru (*loss spreading*), które również działa osłabiająco na funkcję prewencyjną odpowiedzialności odszkodowawczej<sup>153</sup>. Koszt umów ubezpieczenia, jakie zobowiązani byli zawierać na przykład przedsiębiorcy, został przerzucony na społeczeństwo poprzez wliczenie go do ceny produktów i usług. Z chwilą, kiedy praktyka taka stała się powszechna, ryzyko zaskoczenia nieoczekiwanymi wydatkami ponoszonymi z tytułu naprawienia szkód wyrządzonych danym produktem czy usługą zostało prawie całkowicie wyeliminowane. W doktrynie wyrażono pogląd, że przesunięcie ciężaru odpowiedzialności odszko-

---

<sup>150</sup> *Cassell & Co. Ltd. v. Broome* [1972] AC 1027, § 1114.

<sup>151</sup> W. Warkalło: *Odpowiedzialność odszkodowawcza...*, *op. cit.*, s. 25.

<sup>152</sup> *Ibidem*, s. 26.

<sup>153</sup> Funkcję repartycyjną odpowiedzialności odszkodowawczej analizuje T. Pajor: *Przemiany w funkcjach...*, *op. cit.*, s. 305–309.

dowawczej na społeczeństwo pozbawiło odpowiedzialność odszkodowawczą jej walorów etyczno-wychowawczych, sprowadzając ją do zagadnienia czysto ekonomicznego, a nawet do problemu kalkulacyjno-buchalteryjnego administracji przedsiębiorstwa. W tym stanie rzeczy znacznie zmniejszyła się rola prewencyjnego działania odpowiedzialności cywilnej, zniknął bowiem bodziec materialnego zainteresowania działający w kierunku wzmożenia działalności prewencyjnej<sup>154</sup>. Wpływ rozwoju ubezpieczeń na funkcję prewencyjną odpowiedzialności odszkodowawczej dostrzeżono także w nauce oraz judykaturze amerykańskiej, gdzie od kilkudziesięciu lat toczy się spór w zakresie możliwości objęcia odpowiedzialności z tytułu *punitive damages* ochroną ubezpieczeniową<sup>155</sup>.

Wskazanych zjawisk społecznych i gospodarczych nie da się już cofnąć, zarówno *loss shifting*, jak i *loss spreading* na stałe wpisały się we współczesne kształtowanie zasad odpowiedzialności odszkodowawczej. Należy jednak zaznaczyć, że nie wszystkie normy prawa prywatnego zostały całkowicie pozbawione swego prewencyjnego oddziaływania<sup>156</sup>. Na gruncie wielu europejskich porządków prawnych wskazuje się na prewencyjną funkcję zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, szczególnie gdy świadczenie odszkodowawcze spełniane jest na rzecz innej osoby niż bezpośrednio poszkodowany (np. obowiązek zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny)<sup>157</sup>. W polskiej doktrynie również wyrażono pogląd, zgodnie z którym funkcja kompensacyjna nie wyczerpuje celu regulacji z art. 448 k.c. Celem tego przepisu, obok funkcji kompensacyjnej, jest bowiem także udzielenie pokrzywdzonemu satysfakcji, a jej uzyskanie możliwe jest wtedy, gdy wysokość zasądanego zadośćuczynienia pieniężnego będzie dla sprawcy naruszenia odczuwalną „sankcją” majątkową<sup>158</sup>. Odniesienie do sytuacji majątkowej sprawcy szkody i sposobu odczuwania przez niego obowiązku zapłaty określonej kwoty z całą pewnością nie wchodzi w zakres kryteriów branych pod uwagę przy ustalaniu wysokości odszkodowania i zadośćuczynienia mających pełnić funkcję kompensacyjną. Jest to zatem wyraźne nawiązanie do funkcji prewencyjnej oraz represyjnej, jako że jedynym wyznacznikiem wysokości odszkodowania, przy założeniu, że pełni ono wyłącznie funkcję kompensacyjną, jest wysokość poniesionej szkody.

Wyraźne odniesienie do funkcji prewencyjnej zadośćuczynienia odnajdujemy także w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 13 stycznia 2012 r. Sąd

<sup>154</sup> W. Warkalło: *Odpowiedzialność odszkodowawcza...*, op. cit., s. 26–27.

<sup>155</sup> I. Adrych-Brzezińska: *Możliwość objęcia ochroną ubezpieczeniową odpowiedzialności cywilnej w zakresie punitive damages w prawie amerykańskim*, Wiadomości Ubezpieczeniowe 2018, nr 4, s. 37–53 i cytowana tam literatura.

<sup>156</sup> Por. także Ł. Andrzejczak: *Zasada ryzyka a funkcja prewencyjna odpowiedzialności odszkodowawczej ex delicto (uwagi na tle art. 435 i 436 k.c.)*, PiP 2013, z. 10, s. 62–74, gdzie autor broni tezy, jakoby nie tylko odpowiedzialność na zasadzie winy była w stanie pełnić funkcję prewencyjną.

<sup>157</sup> A. Śmieja (w.): *System prawa prywatnego*, t. 6, *Prawo zobowiązań — część ogólna*, pod red. A. Olejniczaka, Warszawa 2009, s. 703.

<sup>158</sup> A. Rzetecka-Gil: komentarz do art. 448 (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania — część ogólna*, LEX/el. 2011.

Najwyższy stwierdził, że: „Jeżeli zadośćuczynienie ma mieć oddziaływanie prewencyjne, a taka jest również jego funkcja, to ustalając wysokość, należy brać pod uwagę zarówno skalę naruszonego dobra i wpływ tego naruszenia na właściwe funkcjonowanie osoby prawnej, której dobro zostało naruszone, jak i możliwości jego zapłaty przez naruszających to dobro. Nie chodzi przecież w tym przypadku o to, aby wyrządzenie krzywdy było okazją do uzyskania przychodów przez pokrzywdzonego, lecz o to, aby zadośćuczynienie było na tyle dotkliwe dla naruszającego cudze dobro osobiste, aby powstrzymało go przed naruszaniem dóbr osobistych innych osób, albo przynajmniej świadomość jego dotkliwości, musiała być brana pod uwagę w przyszłości przy dopuszczaniu pewnych tekstów do publikacji”<sup>159</sup>. Podobne nawiązanie do funkcji prewencyjnej oraz represyjnej znalazło się w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2010 r., w którym sąd zauważył, że: „Dłużnicy, których kondycja finansowa jest lepsza, w mniejszym stopniu odczuwają dolegliwości związane z koniecznością uregulowania grzywny. Oznacza to, że wzmocnienie oddziaływania represyjnego i prewencyjnego w stosunku do tych działających wbrew orzeczonemu zakazowi dłużników może być osiągnięte także w postępowaniu o naprawienie krzywdy wywołanej kolejnymi naruszeniami dóbr osobistych, a to przez zasądzenie odpowiednio wyższego zadośćuczynienia”<sup>160</sup>. Także sądy niższych instancji dostrzegają pluralizm funkcji niektórych instytucji prawa prywatnego. Sąd Apelacyjny w Katowicach stanął na stanowisku, iż: „Nie ma podstaw do przyjęcia, że zadośćuczynienie należne powodom powinno być umiarkowane. Ta forma naprawienia szkody w odniesieniu do naruszenia dóbr osobistych w publikacji prasowej powinna spełniać zarówno funkcję kompensacyjną, jak i prewencyjną”<sup>161</sup>.

Do przepisów, które z całą pewnością nie pełnią funkcji kompensacyjnej, należy zaliczyć te, które zobowiązują sprawcę szkody do wydania korzyści, które uzyskał w związku z popełnieniem czynu niedozwolonego. Na gruncie prawa polskiego przepisem takim jest między innymi art. 79 ust. 1 pkt 4 ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych, art. 287 prawa własności przemysłowej, art. 11 ust. 1 pkt 4 ustawy o ochronie baz danych czy art. 36a ust. 1 pkt 4 ustawy o ochronie prawnej odmian roślin. Obowiązek zwrotu bezpodstawnie uzyskanych korzyści przewiduje także przywoływany już art. 18 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Ciekawy przykład stanowi również prawo holenderskie, gdzie możliwość pozbawienia sprawcy szkody korzyści uzyskanej przez popełnienie czynu niedozwolonego wyrażona została w art. 6:104 kodeksu cywilnego. Także na gruncie prawa niemieckiego wyrażono pogląd, zgodnie z którym ustalenie wysokości od-

---

<sup>159</sup> Wyrok SN z dnia 13 stycznia 2012 r., I CSK 790/10, LEX nr 1129077.

<sup>160</sup> Wyrok SN z dnia 3 grudnia 2010 r., I CSK 61/10, LEX nr 738084.

<sup>161</sup> Wyrok SA w Katowicach z dnia 28 lipca 2000 r., I ACa 483/00, Biuletyn Sądu Apelacyjnego w Katowicach 2000, nr 4, s. 21–22.

szkodowania powinno się odbywać z uwzględnieniem zysków, jakie osiągnął sprawca szkody przy okazji dokonanego naruszenia praw innych osób<sup>162</sup>.

Z powyższych rozważań można wyprowadzić wniosek, że funkcja prewencyjna, choć nie aspiruje do pełnienia głównej roli w ramach odpowiedzialności odszkodowawczej, to jednak jest w niej stale obecna. Występowanie tej funkcji, choć mocno osłabione przez powszechny rozwój ubezpieczeń, nie powinno być minimalizowane ani pomijane przez teoretyków i praktyków prawa<sup>163</sup>, szczególnie w tych przypadkach, w których popełnienie czynu niedozwolonego może być niezwykle dochodowym przedsięwzięciem. Podwyższanie sum zasądzanych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę czy pozbawianie sprawców szkód osiąganych bezprawnie zysków może stanowić potężne narzędzie w rękach ustawodawców i judykatury. Narzędzie to powinno być jednak stosowane świadomie i dla osiągnięcia słusznych celów.

### C. ROLA FUNKCJI REPRESYJNEJ W PRAWIE PRYWATNYM

W literaturze przedmiotu zauważono, że rozwój ubezpieczeń społecznych i majątkowych, podobnie jak rozwój spółek kapitałowych oraz pojawienie się Skarbu Państwa jako podmiotu odpowiedzialności odszkodowawczej uwydatniały i pogłębiały dokonujący się proces oddzielania funkcji kompensacyjnej od funkcji represyjnej, a co za tym idzie — proces oddalania się prawa cywilnego od prawa karnego<sup>164</sup>. W przeciwieństwie do porządków prawnych tradycji *common law*, kraje Europy kontynentalnej nigdy nie uznały represji jako funkcji współczesnego prawa cywilnego<sup>165</sup>. Jednak rozwój gospodarczy, pojawianie się nowych dóbr o charakterze niematerialnym oraz utrudniona wykrywalność niektórych naruszeń na gruncie prawa prywatnego skłaniają teoretyków i praktyków prawa do ponownej ewaluacji skuteczności środków ochrony praw majątkowych i niemajątkowych. W tym zakresie można wskazać na co najmniej kilka spostrzeżeń. Po pierwsze, w literaturze wyrażono pogląd o służebnej roli represji względem prewencji<sup>166</sup>. Po

<sup>162</sup> Urteil vom 15. November 1994 (VI ZR 56/94), Gewerblicher Rechtsschutz und Urheberrecht 1996, Nr 5. Por. także P. Schlechtriem: *Privacy, publicity and restitution of wrongful gains: another new economy*, Oxford University Comparative Law Forum 2001, Vol. 3, <http://ouclf.iuscomp.org>.

<sup>163</sup> Przez minimalizowanie lub pomijanie funkcji prewencyjnej przepisów o odpowiedzialności odszkodowawczej rozumiem takie wypowiedzi przedstawicieli doktryny, które wskazują, że jedynie funkcja kompensacyjna „nadaje piętno odpowiedzialności odszkodowawczej” (tak A. Szpunar: *Uwagi o funkcjach...*, *op. cit.*, s. 19); „przesądza o jej charakterze” (tak T. Dybowski (w:) *System prawa cywilnego*, t. III, cz. 1, *Prawo zobowiązań — część ogólna*, pod red. Z. Radwańskiego, Ossolineum 1981, s. 208); „najpełniej wyjaśnia jej sens” (tak Z. Radwański, A. Olejniczak: *Zobowiązania — część ogólna*, Warszawa 2012, s. 97); „jest funkcją główną tej odpowiedzialności” (tak A. Kędzierska-Cieślakowa: *Zagadnienie funkcji...*, *op. cit.*, s. 47).

<sup>164</sup> W. Warkało: *Odpowiedzialność odszkodowawcza...*, *op. cit.*, s. 24.

<sup>165</sup> L. Meurkens: *Punitive damages debate...*, *op. cit.*, s. 16.

<sup>166</sup> A. Szpunar: *O funkcjach odpowiedzialności...*, *op. cit.*, s. 179.

drugie, wskazano, że funkcja represyjna działa w bardzo ograniczonym zakresie w przypadku odpowiedzialności nieopartej na zasadzie winy oraz w przypadku odpowiedzialności ponoszonej bezpośrednio przez osoby prawne<sup>167</sup>. Po trzecie, biorąc pod uwagę ograniczony zakres działania represji oraz jej powiązanie z funkcją prewencyjną, stwierdzono, że funkcja penalna nie jest samodzielną funkcją na gruncie prawa prywatnego<sup>168</sup>.

Nie negując zatem drugoplanowego charakteru funkcji represyjnej, należy wskazać na pewne jej elementy, obecne zarówno w prawie stanowionym, jak i w orzecznictwie. O przepisach, w których widoczne są elementy penalne, była już mowa wyżej — należą do nich między innymi przepisy z zakresu ochrony prawa autorskiego czy przepisy z zakresu zwalczania nieuczciwej konkurencji, pozwalające na zasądzenie wielokrotności należnego odszkodowania<sup>169</sup>. Z kolei w praktyce sądowej element represyjny pojawia się wówczas, gdy ustalenie wysokości odszkodowania powiązane jest z oceną sytuacji majątkowej sprawcy szkody bądź ze stopniem jego winy<sup>170</sup>. W wyroku z dnia 16 kwietnia 2002 r. Sąd Najwyższy wyraźnie wskazał, że „określenie »odpowiedniej« sumy zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 448 k.c. wymaga rozważenia wszystkich okoliczności sprawy, w szczególności rodzaju naruszonego dobra i rozmiaru doznanej krzywdy, intensywności naruszenia oraz stopnia winy sprawcy, a także sytuacji majątkowej zobowiązanego”<sup>171</sup>. O ile zatem kryterium rodzaju naruszonego dobra, rozmiaru krzywdy oraz intensywności naruszenia z całą pewnością zaliczyć można do tych przesłanek, które pozwalają na względnie precyzyjne wyliczenie należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia, o tyle sytuacja majątkowa sprawcy i stopień jego winy mają niewiele wspólnego z ustalaniem rozmiaru szkody. Wzięcie ich pod uwagę przez sąd sugeruje sięgnięcie po funkcję represyjną odpowiedzialności odszkodowawczej. Uwzględnienie kryteriów nawiązujących do funkcji represyjnej znajdujemy także w najnowszym orzecznictwie. W wyroku z dnia 8 maja 2014 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdził: „Dla sprecyzowania i przyjęcia odpowiedniej sumy zadośćuczynienia uwzględnia się rodzaj naruszonego dobra, rozmiar doznanej krzywdy — ocenianą obiektywnie, intensywność naruszenia — ocenianą obiektywnie, stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, w tym także niewymiernych majątkowo,

<sup>167</sup> W. Warkalło: *Odpowiedzialność odszkodowawcza...*, *op. cit.*, s. 24.

<sup>168</sup> A. Szpunar: *Rozważania nad odszkodowaniem i karą*, PiP 1974, z. 6, s. 23.

<sup>169</sup> Warto wskazać, że jeszcze polski kodeks zobowiązań przewidywał w art. 160 możliwość zasądzenia odszkodowania przekraczającego rynkową wartość rzeczy w sytuacji „złego zamiaru lub rażącego niedbalstwa zobowiązanego do odszkodowania” i uwzględnienie „szczególnej wartości rzeczy dla poszkodowanego”. Por. także orzeczenie SN z dnia 22 kwietnia 1959 r., *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 1960, z. 2, s. 397.

<sup>170</sup> Por. wyrok SN z dnia 13 czerwca 2002 r., V CKN 1421/2000, niepubl.; wyrok SA w Warszawie z dnia 22 lutego 2004 r., II ACa 641/03, *Wokanda* 2004, nr 9, s. 44; wyrok SN z dnia 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/05, OSNP 2007, nr 7–8, poz. 101; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 24 lipca 2008 r., IACa 1150/06, OSAW 2008, nr 4, poz. 110.

<sup>171</sup> Wyrok SN z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003, nr 4, poz. 56.



nieodwracalność skutków naruszenia, stopień winy sprawcy, sytuację majątkową i osobistą zobowiązanego”<sup>172</sup>.

Jak słusznie twierdzi W. Warkało, gradację winy jako przesłanki odpowiedzialności stosowano zawsze i stosuje się obecnie nie tylko w prawie karnym, lecz także w prawie cywilnym. Jednakże autor podkreśla dalej, że przesłanki dyferencjacji muszą być odmienne w tym zakresie, w jakim mamy do czynienia z kompensacją szkody, realizowaną za pomocą odpowiedzialności cywilnej, oraz w zakresie, w jakim odpowiedzialność ta spełnia funkcję prewencyjną i represyjną<sup>173</sup>. Stopień winy sprawcy może wpływać na poziom kompensacji, podwyższając wysokość świadczenia odszkodowawczego w sytuacji, gdy szkoda wyrządzona została z winy umyślnej albo na skutek rażącego niedbalstwa pozwanego, co wpłynęło na sposób odczuwania krzywdy przez poszkodowanego. Stopień winy sprawcy jest wtedy jednym z kryteriów, które pozwalają na ściślejsze ustalenie rozmiaru szkody. Jednak to samo kryterium może zostać wykorzystane w celu uruchomienia pozostałych funkcji odpowiedzialności odszkodowawczej — funkcji prewencyjnej oraz represyjnej. Zdaniem W. Warkały, to właśnie funkcja represyjna odpowiedzialności odszkodowawczej nakazuje nam stosować zasadę bezwzględnej odpowiedzialności za winę umyślną<sup>174</sup> (*dolus semper praestetur*) i nakładać sankcje odszkodowawcze w sposób bardziej rygorystyczny w stosunku do przypadków winy kwalifikowanej<sup>175</sup>. Taki jest także mechanizm działania *punitive damages*, które zarezerwowane są jedynie dla tych przypadków, w których szkoda wyrządzona została umyślnie, często w celu osiągnięcia znacznych zysków, złośliwie lub na skutek rażącego niedbalstwa.

O ile kryterium stopnia winy sprawcy można rozważać zarówno w zakresie funkcji kompensacyjnej, jak i funkcji represyjnej, o tyle uwzględnienie przez sąd sytuacji majątkowej lub osobistej sprawcy jest ściśle związane z funkcją represyjną odpowiedzialności odszkodowawczej<sup>176</sup>. Sytuacja taka nie ma bowiem żadnego funkcjonalnego powiązania z wysokością szkody doznanej przez poszkodowanego. Uzależnienie wysokości przyznanego odszkodowania od sytuacji majątkowej sprawcy ma w tym przypadku w zasadzie jeden cel — ustalenie, jaki poziom świadczenia odszkodowawczego wyznaczać będzie jednocześnie właściwy poziom dolegliwości finansowej (represji) dla sprawcy szkody. Poparciem tej tezy może być wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie, zgodnie z którym „określenie odpowiedniej sumy pieniężnej z tytułu zadośćuczynienia wymaga uwzględnienia sytuacji majątkowej osoby odpowiedzialnej za naruszenie, a suma ta powinna być tak

<sup>172</sup> Wyrok SA w Warszawie z dnia 8 maja 2014 r., VI ACa 1061/13, LEX nr 1506313.

<sup>173</sup> W. Warkało: *Gradacja winy a obowiązek naprawienia szkody w świetle przepisów Kodeksu cywilnego*, *Studia Prawnicze* 1970, z. 26–27, s. 292–293.

<sup>174</sup> Por. w tym zakresie treść art. 827 § 1 k.c., zgodnie z którym ubezpieczyciel jest wolny od odpowiedzialności, jeżeli ubezpieczający wyrządził szkodę umyślnie.

<sup>175</sup> W. Warkało: *Gradacja winy...*, *op. cit.*, s. 296.

<sup>176</sup> Sytuacja majątkowa i osobista sprawcy szkody ma także bezpośredni związek z funkcją prewencyjną, o czym była mowa w poprzednim punkcie opracowania.

dobrana, by jej wysokość była majątkowo doniosła dla osoby odpowiedzialnej za naruszenie<sup>177</sup>.

Podobną praktykę zaobserwować można między innymi w orzecznictwie niemieckim. Tytułem przykładu wskazać można na orzeczenie niemieckiego Sądu Najwyższego (dalej także jako BGH), w którym sąd ten otwarcie przyznaje, że konsekwencją naruszenia dóbr osobistych może być orzeczenie sankcji cywilnej<sup>178</sup>. Przez sankcję cywilną BGH rozumiał rekompensatę pieniężną (zadośćuczynienie) uwzględniające zarówno intensywność naruszenia, konieczność zadośćuczynienia poszkodowanemu, jak i prewencję. Wyrok taki powinien bowiem działać odstrasżająco (tamująco), jako że jest to jedyna możliwość obrony przed naruszeniami prawa do wizerunku. W innym wyroku, również dotyczącym naruszenia prawa do prywatności, BGH stwierdził, że skuteczna ochrona dóbr osobistych wymaga tego, by wysokość zasądzanego zadośćuczynienia uwzględniała zyski osiągnięte z tytułu bezprawnego naruszenia praw innych osób<sup>179</sup>.

Podwójną funkcję zadośćuczynienia dostrzegają także niektórzy przedstawiciele polskiej doktryny. Zdaniem K. Pałki, penalne funkcje zadośćuczynienia nie są czymś nowym, jako że myśl ta pojawiała się w polskim orzecznictwie już od dłuższego czasu<sup>180</sup>. Słusznie również autorka dostrzega, że problem polega na tym, że niekiedy sądy nie chcą przyznać, że taką właśnie funkcję przypisują instytucji zadośćuczynienia, a wspierający taką praktykę przedstawiciele doktryny pragnęliby zachować prosty, rozłączny podział na prawo cywilne i prawo karne<sup>181</sup>. Do podobnych wniosków doszedł też B. Kordasiewicz, który poddał analizie orzecznictwo w sprawach o naruszenie prawa do prywatności i doszedł do wniosku, że sumy zasądzane tytułem zadośćuczynienia, nawet w zbliżonych pod kątem faktycznym sprawach, są niezwykle zróżnicowane. Przyczyny takiego stanu rzeczy autor upatruje w tym, że nie jest do końca jasne, w jakim stopniu sądy mogą posłużyć się instytucją zadośćuczynienia, by zrealizować funkcje represyjne wobec sprawcy szkody, który szkodę wyrządził świadomie, na przykład w celu osiągnięcia zysku<sup>182</sup>.

Z przytoczonych przykładów wyraźnie wynika, że choć zadanie sprawcy szkody pewnej dolegliwości tytułem reakcji na jego czyn jest typową funkcją prawa karnego, to jednak funkcja ta spełniana jest także przez niektóre normy prawa cywilnego. Czy jest to jednak działanie zamierzone, czy też jest to jedynie uboczny

<sup>177</sup> Wyrok SA w Krakowie z dnia 5 listopada 2002 r., I ACa 869/02, *Transformacje Prawa Prywatnego* 2003, nr 3, s. 109.

<sup>178</sup> Urteil vom 5. Oktober 2004 (VI ZR 255/03), *Neue Juristische Wochenschrift* 2005, Nr 4. Przywołany wyrok BGH dotyczył naruszenia wizerunku dziecka księżnej Hannoveru i księżniczki Monako Karoliny, którego zdjęcia, zrobione w czasie kąpieli w basenie, opublikowano bez wiedzy i zgody rodziców.

<sup>179</sup> Urteil vom 15. November 1994 (VI ZR 495/03), *Gewerblicher Rechtsschutz Urheberrecht* 1996, Nr 5.

<sup>180</sup> K. Pałka: *O represyjnej (penalnej) funkcji zadośćuczynienia*, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Prawa Własności Intelektualnej* 2009, z. 106, s. 121.

<sup>181</sup> *Ibidem*.

<sup>182</sup> B. Kordasiewicz: *Cywilnoprawna ochrona prawa do prywatności*, *Kwartalnik Prawa Prywatnego* 2000, z. 1, s. 49–50.

rezultat działania funkcji kompensacyjnej? Wyczerpująca odpowiedź na to pytanie przekraczałaby ramy niniejszego opracowania. Warto jednak zauważyć, że skoro wyrządzenie szkody jest zjawiskiem ocenianym ujemnie, a „ukaranie” winnego powstania szkody odpowiada społecznemu poczuciu sprawiedliwości, to przynajmniej z moralnego punktu widzenia nie ma sprzeczności pomiędzy celami odpowiedzialności odszkodowawczej a pełnieniem przez nią funkcji represyjnej<sup>183</sup>. Uwzględnianie przez sądy sytuacji majątkowej i osobistej sprawcy szkody, gradacja stopnia winy i jej wpływ na wysokość zasądanego odszkodowania czy zadośćuczynienia zdaje się zatem urzeczywistniać zasadę sprawiedliwości społecznej. Na bazie wcześniej przeprowadzonych rozważań powinno być także oczywiste, że taki cel przyświeca ustawodawcy i sądom amerykańskim, które zasądają odszkodowanie karne w celu ukarania sprawcy szkód wyrządzonych bądź to z winy umyślnej, bądź to na skutek rażącego niedbalstwa — zgodnie z zasadą wyrażoną przez W. Prossera i W. Keetona, iż „coś więcej niż zwykłe popełnienie czynu niedozwolonego jest potrzebne, by zasądzić odszkodowanie karne”<sup>184</sup>.

## 6. PODSUMOWANIE. *QUO VADEMUS?*

Jak trafnie zauważa A. Kędzierska-Cieślakowa: „Mnogość instytucji prawa cywilnego, jego złożoność i rozległość stwarzają zapotrzebowanie na wielokierunkową analizę, co z natury rzeczy nie sprzyja refleksjom o charakterze syntetycznym. Stąd zagadnienia o podstawowym znaczeniu dla charakterystyki prawa cywilnego znajdują w literaturze odbicie odwrotnie proporcjonalne do swojej wagi”<sup>185</sup>. Do takich zagadnień z całą pewnością zaliczyć można problematykę funkcji prawa cywilnego. Zagadnienie to, łącząc się z samą istotą prawa cywilnego, dotyka bardzo wielu jego obszarów i wymaga przeprowadzenia kompleksowej analizy. Ponadto, problematyki tej nie sposób omawiać w oderwaniu od funkcji pozostałych gałęzi prawa czy założeń polityki prawa. Być może z tego względu zagadnienie funkcji prawa cywilnego ujmowane jest w literaturze w sposób skrótowy i marginalny. Instytucja odszkodowania karnego zasądanego w krajach tradycji *common law* stanowić zatem może istotny przyczynek do dyskusji w Europie, zarówno na poziomie prawa europejskiego, jak i wewnętrznych porządków prawnych państw członkowskich. *Punitive damages* i ich stosowanie uwidocznili bowiem jedną z najdonioślejszych różnic pomiędzy obiema tradycjami — pojmowanie funkcji współczesnego prawa odpowiedzialności odszkodowawczej. O ile systemy prawne

<sup>183</sup> Brak sprzeczności w tym zakresie analizuje i wyjaśnia w oparciu o teorię sprawiedliwości Arystotelesa także R.W. Wright: *Right, justice...*, *op. cit.*, s. 174–175.

<sup>184</sup> „Something more than mere commission of a tort is always required for punitive damages”. Tłumaczenie własne. *Prosser and Keeton on Torts*, eds. W.P. Keeton, St. Paul 1984, s. 9.

<sup>185</sup> A. Kędzierska-Cieślakowa: *Zagadnienie funkcji prawa...*, *op. cit.*, s. 29.

*common law* w sposób wyraźny uznają pluralizm funkcji, śmiało łącząc kompensację z elementami prewencji i represji, o tyle porządki prawne *civil law* nadal wyrażają postawę głębokiego przywiązania do tradycyjnej funkcji kompensacyjnej i wynikającej z niej zasady restytucji. Jednak przeprowadzone badania wskazują, że także w systemach prawnych Europy kontynentalnej widoczne są przejawy sięgania po środki prawnej ochrony, którym nie można przypisać wyłącznie roli kompensacji<sup>186</sup>. Do środków takich należy możliwość zasądzenia wielokrotności należnego odszkodowania, pozbawienie sprawców osiągniętych bezprawnie zysków, odnoszenie się do stopnia winy sprawcy i jego sytuacji majątkowej przy ustalaniu rekompensaty należnej poszkodowanemu. Niektóre kraje europejskie poszły także o krok dalej, rozważając wprowadzenie do swych porządków prawnych instytucji wzorowanej na amerykańskim odszkodowaniu karnym. Takim przykładem jest Francja, która w projekcie reformy kodeksu cywilnego przedstawiła instytucję zwaną *l'amende civil*. Być może okaże się, że historia prawa niespodziewanie zatoczy koło — od *ius talionis*, które za poniesioną szkodę pozwalało odplacić podobnym w skutkach działaniem, przez przejście na odpowiedzialność wyłącznie majątkową i „wyrugowanie” funkcji prewencyjnej i represyjnej z prawa prywatnego, aż do ponownego zwrócenia się w stronę „słusznej odpłaty” i przysporzenia dolegliwości sprawcy szkody. Prawdopodobnie stanie się to wówczas, gdy uznamy, że naruszenia prawa prywatnego stały się tak wysublimowane i trudno wykrywalne, że kompensacja szkody w pojedynkę nie jest w stanie zapewnić satysfakcjonującego nas poziomu efektywności prawa.

Niniejsze opracowanie jest raczej próbą postawienia problemu i zestawieniem refleksji na temat współczesnych funkcji prawa odpowiedzialności odszkodowawczej niż pełnym omówieniem zagadnienia. Spełni ono zamierzony cel, jeżeli zachęci do dalszej dyskusji, nie tylko co do celowości transponowania instytucji odszkodowania karnego na grunt porządków prawnych Europy kontynentalnej, lecz także co do zmieniających się oczekiwań w zakresie roli, jaką prawo odpowiedzialności odszkodowawczej ma pełnić w życiu społecznym.

## BIBLIOGRAFIA

- Addison C.G.: *Wrongs and their remedies: a treatise on the law of torts*, New York 1864.
- Adrych-Brzezińska I.: *Ciężar dowodu w prawie i procesie cywilnym*, Warszawa 2015.

---

<sup>186</sup> Przykłady instytucji prawa prywatnego niewpisujących się jedynie w funkcję kompensacyjną analizują także J. Markowska, W. Kowalczyk: *Niektóre aspekty materialnoprawne i procesowe instytucji punitive damages z perspektywy polskiej*, *Studia Iuridica* 2015, t. 61, s. 218–221.

- Adrych-Brzezińska I.: *Możliwość objęcia ochroną ubezpieczeniową odpowiedzialności cywilnej w zakresie punitive damages w prawie amerykańskim*, *Wiadomości Ubezpieczeniowe* 2018, nr 4.
- Andrzejczak Ł.: *Zasada ryzyka a funkcja prewencyjna odpowiedzialności odszkodowawczej ex delicto (uwagi na tle art. 435 i 436 k.c.)*, *PiP* 2013, z. 10.
- Ausness R.C.: *Retribution and Deterrence: The Role of Punitive Damages in Products Liability Litigation*, *Kentucky Law Journal* 1985, Vol. 74.
- Azarnia R.: *Tort Law in France: A Cultural and Comparative Overview*, *Wisconsin International Law Journal* 1995, Vol. 13.
- Bagińska E.: *Odszkodowanie karne (punitive damages) w prawie amerykańskim*, *PiP* 2001, z. 9.
- Bagińska E.: *Rola i ewolucja punitive damages (odszkodowania karnego) w prawie porównawczym (w:) Księga jubileuszowa prof. dr. hab. Tadeusza Smoczyńskiego*, pod red. M. Andrzejewskiego i in., Toruń 2008.
- Behr V.: *Punitive damages in American and German law. Tendencies towards approximation of apparently irreconcilable concepts*, *Chicago-Kent Law Review* 2003, Vol. 78.
- Behr V.: *Myth and Reality of Punitive Damages in Germany*, *Journal of Law and Commerce* 2004, Vol. 24.
- Borghetti J.-S.: *Punitive Damages in France (w:) Punitive Damages: Common Law and Civil Law Perspectives*, eds. H. Koziol, V. Wilcox, Wien 2009.
- Brand R.A.: *Punitive Damages and the Recognition of Judgments*, *Netherlands International Law Review* 1996, Vol. 43.
- Briguglio A.: *Danni punitive e delibazione di sentenza straniera: »turning point« nell'interesse della legge*, *Responsabilità civile e previdenza* 2017.
- Buckland W.W., McNair A.D.: *Roman law and common law*, Cambridge 1952.
- Clerk F.F., Lindsell W.H.B., Dugdale A.M.: *Clerk and Lindsell on Torts*, London 2006.
- Damages for Violations of Human Rights*, ed. E. Bagińska, Cham 2015.
- Ellis D.D.: *Fairness and Efficiency in the Law of Punitive Damages*, *Southern California Law Review* 1982, Vol. 56.
- Faure M.: *Tort Liability in France: An Introductory Economic Analysis (w:) Law and Economics in Civil Law Countries*, eds. B. Deffains, T. Kirat, Vol. 6, Amsterdam 2001.
- Galanter M., Luban D.: *Poetic justice: punitive damages and legal pluralism*, *The American University Law Review* 1993, Vol. 42.
- Gray A.: *Enforcement of punitive damages awards in the Convention on Choice of Court Agreement*, *Willamette Journal of International Law and Dispute Resolution* 2009, Vol. 17.
- Grzegorzczak P.: *Egzekucja świadczeń polegających na wykonaniu lub zaniechaniu czynności w państwach europejskich (w:) Księga jubileuszowa dedykowana Pro-*

- fesorowi Feliksowi Zedlerowi, pod red. P. Grzegorzcyka, K. Knoppeka, M. Waslasika, Warszawa 2012.
- Guadalupe Martinez Alles M.: *Punitive Damages: Reorienting the Debate in Civil Law Systems*, Journal of European Tort Law 2019, Vol. 10.
- Gudowski J.: *Postępowanie w sprawach o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką*, Przegląd Sądowy 2002, nr 1.
- Jakubecki A.: *Zagrożenie nakazaniem obowiązaniem zapłaty określonej sumy pieniężnej na rzecz uprawnionego jako środek przymusu w postępowaniu zabezpieczającym — zagadnienia wybrane*, PPC 2016, nr 3.
- Jankowski J.: *Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego. Część II. Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne (1)*, Monitor Prawniczy 2012, nr 3.
- Jansen N., Rademacher L.: *Punitive damages in Germany (w:) Punitive Damages: common law and civil law perspectives*, eds. H. Koziol, V. Wilcox, Wien 2009.
- Jaroń E., Dubis W.: *Odsetki za opóźnienie co do nienależnego świadczenia*, Rejent 2000, nr 1.
- Jastrzębski J.: *Kara umowna*, Warszawa 2006.
- Jastrzębski J.: *O koncepcji kary umownej de lege ferenda*, Studia Iuridica 2007, t. XLVII.
- Jolowicz H.: *The assessment of penalties in primitive law (w:) Cambridge Legal Essays*, Cambridge 1926.
- Jolowicz H.: *Historical introduction to the study of Roman law*, Cambridge 1967.
- Kaliński M.: *Szkoda na mieniu i jej naprawienie*, Warszawa 2014.
- Kerr J.: *Exxon Shipping Co. v. Baker: The Perils of Judicial Punitive Damages Reform*, Emory Law Journal 2010, Vol. 59.
- Kędzierska-Cieślakowa A.: *Zagadnienie funkcji prawa cywilnego w związku z unormowaniem odszkodowania w ustawodawstwie polskim (w:) Odpowiedzialność cywilna za wyrządzenie szkody. Zagadnienia wybrane*, pod red. S. Grzybowskiego, Warszawa 1969.
- Koch B.A.: *Punitive damages in European law (w:) Punitive Damages: common law and civil law perspectives*, eds. H. Koziol, V. Wilcox, Wien 2009.
- Kordasiewicz B.: *Cywilnoprawna ochrona prawa do prywatności*, Kwartalnik Prawa Prywatnego 2000, z. 1.
- Koziol H.: *Punitive damages: admission into seventh legal heaven or eternal damnation? Comparative report and conclusions (w:) Punitive Damages: Common Law and Civil Law Perspectives*, eds. H. Koziol, V. Wilcox, Wien 2009.
- Krakowiak M.: *Nakazanie zapłaty sumy pieniężnej w postępowaniu o wykonywanie kontaktów z dzieckiem*, Transformacje Prawa Prywatnego 2013, nr 3.
- Kunicki I.: *Opinia na temat komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy — Kodeks postępowania cywilnego (druk nr 1856) oraz rządowego projektu ustawy — Kodeks postępowania cywilnego (druk nr 3063)*, www.sejm.gov.pl.
- Lemkowski M.: *Odsetki cywilnoprawne*, Warszawa 2007.

- Marcewicz O.: *Postępowanie w sprawach dotyczących wykonania kontaktów z dzieckiem — zagadnienia wybrane* (w:) *Aequitas sequitur legem. Księga jubileuszowa z okazji 75. urodzin Profesora Andrzeja Zielińskiego*, pod red. K. Flagi-Gieruszyńskiej, G. Jędrejka, Warszawa 2014.
- Markel D.: *How should punitive damages work?*, *University of Pennsylvania Law Review* 2009, Vol. 157.
- Markel D.: *Retributive Damages: A Theory of Punitive damages as Intermediate Sanction*, *Cornell Law Review* 2009, Vol. 94.
- Markowska J., Kowalczyk W.: *Niektóre aspekty materialnoprawne i procesowe instytucji punitive damages z perspektywy polskiej*, *Studia Iuridica* 2015, t. 61.
- Matuszyk K.: *Instytucja odsetek w ustawie o terminach zapłaty w transakcjach handlowych*, *Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego* 2005, nr 1.
- Meurkens L.: *The punitive damages debate in continental Europe: food for thought* (w:) *The power of punitive damages. Is Europe missing out?*, eds. L. Meurkens, E. Nordin, Cambridge–Antwerp–Portland 2012.
- Nagy C.: *Recognition and Enforcement of US Judgments Involving Punitive Damages in Continental Europe*, <https://www.researchgate.net/publication/256021846>.
- Nicholas B.: *An introduction to Roman law*, Oxford 1977.
- Orecki M.: *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2013 r., I CSK 697/12*, *Orzecznictwo Sądów Polskich* 2014, z. 9.
- Owen D.G.: *The moral foundations of punitive damages*, *Alabama Law Review* 1989, Vol. 40.
- Owen D.G.: *A Punitive Damages Overview: Functions, Problems and Reform*, *Villanova Law Review* 1994, Vol. 39.
- Pajor T.: *Przemiany w funkcjach odpowiedzialności cywilnej* (w:) *Rozprawy z polskiego i europejskiego prawa prywatnego*, pod red. A. Mączyńskiego, M. Pazdana, A. Szpunara, Kraków 1994.
- Pałka K.: *O represyjnej (penalnej) funkcji zadośćuczynienia*, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Prawa Własności Intelektualnej* 2009, z. 106.
- Perry R.: *Economic Loss, Punitive Damages and the Exxon Valdez Litigation*, *Georgia Law Review* 2011, Vol. 45.
- Perry R.: *Israel* (w:) *European Tort Law 2017*, eds. E. Karner, B.C. Steininger, Berlin–Boston 2018.
- Pietrkowski H.: *Egzekucja prowadzona na podstawie art. 1050–1051<sup>1</sup> k.p.c. po nowelizacji dokonanej ustawą z 16 września 2011 r.*, *PPC* 2012, nr 1.
- Pitt-Rivers G.: *Honor and Social Status* (w:) *Honor and shame: the values of Mediterranean society*, ed. J.G. Peristiany, Chicago 1966.
- Popłonyk D., Zawisłak T.: *Uwagi do projektu ustawy zmieniającej KPC i inne ustawy przygotowanego przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego w zakresie postępowania egzekucyjnego* (w:) *Reforma postępowania cywilnego*

- w świetle projektów Komisji Kodyfikacyjnej, pod red. K. Markiewicza, Warszawa 2011.
- Rzetecka-Gil A.: komentarz do art. 448 (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania — część ogólna*, LEX/el. 2011.
- Sharkey C.M.: *Revisiting the noninsurable costs of accidents*, Maryland Law Review 2005, Vol. 64.
- Sharkey C.M.: *The Exxon Valdez Litigation Marathon: a window on punitive damages*, University of St. Thomas Law Journal 2009, Vol. 7.
- Schlechtriem P.: *Privacy, publicity and restitution of wrongful gains: another new economy*, Oxford University Comparative Law Forum 2001, Vol. 3.
- Schlueter L.L., Redden K.R.: *Punitive damages*, Charlottesville 1995.
- Scognamiglio C.: *Le Sezioni Unite ed i danni punitive: tra legge e giudizio*, Responsabilità civile e previdenza 2017.
- Sebok A.: *What Did Punitive Damages Do? Why Misunderstanding the History of Punitive Damages Matters Today*, Chicago-Kent Law Review 2003, Vol. 78.
- Sebok A.: *Punitive damages in the United States* (w:) *Punitive damages: Common Law and Civil Law Perspectives*, eds. H. Koziol, V. Wilcox, Wien 2009.
- Sebok A.: *The U.S. Supreme Court's theory of common law punitive damages: an inauspicious start* (w:) *The power of punitive damages. Is Europe missing out?*, eds. L. Meurkens, E. Nordin, Cambridge–Antwerp–Portland 2012.
- Sołtysiński S.: *Ważny wyrok w sprawach stwierdzenia wykonalności części zagranicznego orzeczenia sądowego oraz pojęcia klauzuli porządku publicznego. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2013 r., I CSK 697/12, PPC 2014, nr 3.*
- Sójka-Zielińska K.: *Historia prawa*, Warszawa 2003.
- Stecki L.: *Opóźnienie w wykonaniu zobowiązań pieniężnych*, Poznań 1970.
- Stefanicki R.: *Ustawa o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Komentarz*, LexisNexis 2009, wersja elektroniczna.
- Strus Z.: *Przegląd orzecznictwa*, Palestra 2007, z. 7–8.
- Syska M.: *Wysokość zasądzzonego odszkodowania oraz tzw. punitive damages a klauzula porządku publicznego w postępowaniu o stwierdzenie wykonalności orzeczenia zagranicznego*, Przegląd Sądowy 2015, nr 1.
- Szpunar A.: *Ochrona posiadania a roszczenie odszkodowawcze*, PiP 1964, z. 4.
- Szpunar A.: *Czyny niedozwolone w Kodeksie cywilnym*, Studia Cywilistyczne, t. XV, Kraków 1970.
- Szpunar A.: *O funkcjach odpowiedzialności cywilnej*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego 1974, t. CCCXLVI, Prace z Wynalazczości i Ochrony Własności Intelektualnej, z. 1.
- Szpunar A.: *Rozważania nad odszkodowaniem i karą*, PiP 1974, z. 6.
- Szpunar A.: *Uwagi o funkcjach odpowiedzialności odszkodowawczej*, PiP 2003, z. 3.



- Śmieja A. (w:) *System prawa prywatnego*, t. 6, *Prawo zobowiązań — część ogólna*, pod red. A. Olejniczaka, Warszawa 2009.
- Wagner G.: *Neue Perspektiven im Schadensersatzrecht — Kommerzialisierung, Strafschadensersatz, Kollektivschaden, Gutachten für den 66. Deutschen Juristentag* (w:) *Verhandlungen des 66. Deutschen Juristentages*, Stuttgart 2006, vol. 1, Part A, A 71.
- Wagner G.: *Punitive Damages* (w:) *Max Planck Encyclopedia of European Private Law*, eds. J. Basedow, K.J. Hopt, R. Zimmermann, Oxford–Cambridge 2012.
- Warkało W.: *Odpowiedzialność odszkodowawcza. Funkcje, rodzaje, granice*, Warszawa 1962.
- Warkało W.: *Gradacja winy a obowiązek naprawienia szkody w świetle przepisów Kodeksu cywilnego*, *Studia Prawnicze* 1970, z. 26–27.
- Widerski P.: *Charakter prawny kary umownej według prawa polskiego na tle ponadnarodowych uregulowań prawnych*, *Studia Prawa Prywatnego* 2018, z. 2.
- Wright R.W.: *Right, justice and tort law* (w:) *Philosophical foundations of tort law*, ed. D.G. Owen, Oxford–New York 1995.
- Vanleenhove C.: *Punitive Damages in Private International Law. Lessons for the European Union*, Cambridge–Antwerp–Portland 2016.

**Słowa klucze:** odszkodowanie karne, odpowiedzialność cywilna, funkcje odpowiedzialności cywilnej, represja, prewencja, kompensacja, odszkodowanie.

IZABELA ADRYCH-BRZEZIŃSKA

PUNITIVE DAMAGES IN AMERICAN LAW  
AND EUROPEAN DEBATE OVER FUNCTIONS OF TORT LIABILITY

S u m m a r y

In recent years European legal scholars and policy makers have been expressing an increased interest in improved methods of enforcement of private legal rules, preventing damages and compensating victims of the gravest wrongs. As result, the attention has focused on Anglo-American institution of punitive damages which allows awarding the plaintiff in a civil proceedings extra-compensatory damages and at the same time punish the tortfeasor for his outrageous conduct. The paper analyzes the functions of punitive damages, its advantages and disadvantages, applicability and limitations. It also discusses the key arguments raised by opponents of punitive damages in Europe and argues that not all of them are convincing. The traditional functions of tort liability, the public-private law division and

effectiveness of private law remedies have been subject of detailed analysis. The result of the research enabled to answer some relevant questions, including the main one: is continental Europe missing out by not adding punitive damages to the already existing set of private law remedies?

**Keywords:** punitive damages, tort liability, functions of liability, retribution, prevention, compensation, damages.